



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: "Kierownicza rola PZPR" w strukturze powstającego w 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego i jej przełamanie

Author: Andrzej Drogoń

Citation style: Drogoń Andrzej. (2009). "Kierownicza rola PZPR" w strukturze powstającego w 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego i jej przełamanie. "Z Dziejów Prawa" (T. 2 (2009), s. 199-229).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ANDRZEJ DROGÓŃ

„Kierownicza rola PZPR” w strukturze powstającego w 1968 roku Uniwersytetu Śląskiego i jej przełamanie

1. W systemie ustrojowym PRL jedna z podstawowych zasad funkcjonowania państwa została oparta na tezie, w myśl której „tylko przy pomocy partii [komunistycznej — A.D.] klasa robotnicza może skutecznie prowadzić walkę o władzę i tylko za jej pośrednictwem może się powiązać z innymi nieproletariackimi grupami ludzi pracy i pociągnąć je za sobą”¹.

Tak rozumiana rola tej partii miała stanowić o jej kierowniczym charakterze w życiu społecznym, a tym samym w życiu akademickim. Tym też należy tłumaczyć wpływ funkcjonariuszy partii komunistycznej na powstanie Uniwersytetu Śląskiego. Rola PZPR nie ograniczała się do aktu kreacji. Zgodnie z obowiązującą doktryną, w każdej instytucji publicznej powinny funkcjonować struktury „kierowniczej siły państwa. Organizacje te [podstawowe organizacje partyj-

¹ A. Łopatka: *Kierownicza rola PZPR wobec państwa*. W: *Organizacja społeczeństwa socjalistycznego w Polsce*. Red. A. Łopatka. Warszawa—Poznań 1968, s. 94. Pozycja ta została wydana w roku powołania Uniwersytetu Śląskiego, tym samym odzwierciedla aktualne dla tamtego okresu tendencje. Może warto owe „kierownictwo” podbudować jeszcze innym argumentem: „Pomimo, że socjalistyczna przebudowa społeczeństwa dokonywana jest w interesie ogromnej jego większości, większość ta nie od razu uświadamia sobie jej potrzebę. [...] Nikt lepiej aniżeli partia nie jest w stanie walczyć o historyczne i bieżące interesy klasy robotniczej [...]”. Partia jest tedy potrzebna do kierowania pracą i wszelkimi przejawami walki klasy robotniczej i ogółu ludzi pracy o socjalizm, jak i do kierowania aparatem państwa socjalistycznego, do wzmocnienia wpływów pożądanych oraz do eliminowania wpływów szkodliwych z punktu widzenia interesów budownictwa socjalistycznego”. Ibidem, s. 95, 96.

ne, POP — A.D.] są jak gdyby sumieniem kolektywu, stanowią przodującą grupę pracowników. Są jednocześnie skutecznym narzędziem kontroli partii nad prawidłowością działalności aparatu danego urzędu czy instytucji”². W praktyce szkoły wyższej mogło to oznaczać możliwość bezpośredniej ingerencji w proces jej funkcjonowania. Na przykład można było „nie zatwierdzić przedkładanych wniosków, gdyż nie ujmują **najbardziej istotnego problemu dla Uczelni, jakim jest socjalistyczne wychowanie młodzieży**. Podstawowy warunek poprawy sytuacji na tej Uczelni winny stanowić uchwały lipcowego Plenum KC, o które winien się opierać program wychowawczy Uczelni”. Nie tylko cel można było określić wyraźnie, ale i metody działania: „[...] należy udzielić pomocy we właściwym ustawieniu organizacji partyjnej Uczelni, określić funkcje i metody pracy”³.

W literaturze wskazywano na rolę, jaką odegrały struktury pozauczelniane, polityczne, w procesie przekształcenia Filii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Uniwersytet Śląski⁴. Nie było to działanie epizodyczne. Utworzenie Filii UJ było też inicjowane przez Komitety Wojewódzkie PZPR w Krakowie i w Katowicach⁵. Najwyraźniej owa „kierownicza rola” przejawiała się w kształtowaniu polityki personalnej. Już na etapie planowania utworzenia Uniwersytetu decyzje te należały do stosownych władz partyjnych: „Wnioskuje się nie wybierać nowych władz uczelni w WSP, pozostawić istniejące władze do czasu przeprowadzenia wyborów w miesiącu październiku 1968 r. w Uniwersytecie Śląskim”⁶. Na tym nie koniec. Rektora zatwierdzała Egzekutywa KW PZPR: „Ob. Kazimierza Popiołka — zwolnić ze stanowiska dyrektora Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach i zatwierdzić go na stanowisko rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”⁷.

² Ibidem, s. 109.

³ Stwierdzenia te pochodzą z protokołu posiedzenia Egzekutywy KW PZPR poświęconego *Analizie Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach* — pamiętać należy, że szkoła ta w przyszłości stanie się częścią UŚ. Zob. *Analiza Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Katowicach ze szczególnym uwzględnieniem pracy polityczno-wychowawczej*. AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, sygn. 301/IV/370, k. 2. *Protokół nr 2. z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR dn. 24.01.1961 r.*

⁴ Zob. m.in. zamieszczony w niniejszym tomie artykuł A. Drogoń: *Ustrojowe i polityczne uwarunkowania początków Uniwersytetu w Katowicach*.

⁵ *Pismo I sekretarza KW PZPR w Katowicach Edwarda Gierka i I sekretarza KW PZPR w Krakowie Lucjana Motyki do ministra szkolnictwa wyższego Henryka Golańskiego popierające wystąpienie do ministra rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego sprawie utworzenia Filii w Katowicach*. AP w Krakowie, KW PZPR w Krakowie, sygn. 51/XII/63.

⁶ *Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Katowicach. Projekt połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Filią Uniwersytetu Jagiellońskiego, kwiecień 1968*. Kopia maszynopisu, AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR, sygn. 301/XVI/23, k. 75—81.

⁷ AP w Katowicach, KW PZPR w Katowicach, sygn. 301/IV/534, k. 11. *Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR dn. 14.08.1968 r.*

2. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza niejednokrotnie w określonych instytucjach była jedyną strukturą polityczną, mimo że formalnie w PRL funkcjonowały trzy partie polityczne tworzące Front Jedności Narodu⁸. Tak było też w nowo tworzonym Uniwersytecie Śląskim. Rozwój „sojuszniczego (frontowego)” życia politycznego został bardzo ograniczony, z uwagi na niemożność tworzenia na terenie UŚ oddziałów partii „sojuszniczych”: Stronnictwa Demokratycznego i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Na mocy porozumienia Komitetu Współdziałania tych partii w Katowicach ustalono, że jedyną partią działającą w Uniwersytecie będzie PZPR. W praktyce taki stan rzeczy utrzymał się do końca lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wtedy zaczęto tworzyć w strukturach UŚ komórki stronnictw sojuszniczych: ZSL i SD. Taka interpretacja pojęcia „kierownicza rola partii” wbrew pozorom nie tylko nie uniemożliwiła swobody rozwoju życia społecznego w tym środowisku, ale w pewnym stopniu uzasadniła tendencje wzrostowe w szeregach PZPR UŚ.

Działalność tej partii politycznej w UŚ można podzielić na trzy okresy. W każdym z nich w jej szeregach występowały różnice, frakcje i grupy interesów wzajemnie się zwalczających. Wskazują na to przypadki zmian kadrowych, które tłumaczono „względami osobistymi” lub „własną prośbą”. W terminologii PZPR-owskiej jednoznacznie oznaczało to konieczność uznania siły przeciwnej grupy, kreującej nową strukturę władzy.

Pierwszy okres funkcjonowania partii⁹ w UŚ obejmuje lata 1968—1980. W I kadencji Komitetu Uczelnianego POP PZPR (15.09.1968—11.11.1970) liczba członków wzrosła ze 196 do 325, przy czym można zaobserwować małe zainteresowanie studentów przynależnością do jej struktur. Procent „upartyjnienia studentów” wynosił 5,2. Zjawisko to wykazywało tendencje malejące w kolejnej kadencji, tj. w latach 1970—1972. W okresie tym zaledwie 2,2% studentów poddało się upartyjnieniu. Spadek dotyczył również członków PZPR. Ich liczba na uczelni zmalała do 290. Wydaje się, że stanowi to odzwierciedlenie nastrojów panujących w środowisku akademickim po kolejnym kryzysie władzy (1970) sprawowanej przez komunistów. Warto zwrócić uwagę na zasadnicze różnice między grupą upartyjnionych studentów a partyjnymi pracownikami. W okresie tego kryzysu stopień upartyjnienia studentów zmniejszył się o około 60%, natomiast wśród pracowników o około 10%. Znacznie łatwiej było „nie dać się zapisać” młodemu studentowi, aniżeli wystąpić ze struktur komuś, kto został kandydatem lub członkiem PZPR. Na ogół złożenie legitymacji partyjnej równało się

⁸ „Płaszczyzną współdziałania partii i osiągnięcia jedności ich działania jest Front Jedności Narodu”. Ibidem, s. 71.

⁹ Młodszy czytelnik musi uznać, że słowo to nie wymagało dookreślenia — partia była nie tylko „kierownicza”, ale i jedyna, pozostałe „frontowe” (tzn. tworzące Front Jedności Narodu) ugrupowania to stronnictwa. Ponadto pamiętamy, że w UŚ mogła funkcjonować w tym okresie tylko jedna partia — PZPR.

szczególnej formie manifestacji przeciw polityce „kierowniczej siły narodu”, co mogło pociągnąć za sobą niewątpliwie poważne problemy zawodowe. Dlatego w praktyce jedyną drogą powrotu w szeregi bezpartyjnych było wydalenie z organizacji partyjnej — na ogół jednak i ono oznaczało w środowisku akademickim poważne problemy związane ze statusem pracownika naukowo-dydaktycznego.

Sytuacja ta utrzymywała się w III kadencji Komitetu Uczelnianego POP PZPR (1972—1974), czego wyrazem był „obniżający się ogólny wskaźnik upartyjnienia”. Jak pisał ówczesny I sekretarz KU PZPR, „szczególnie niezadowolający był stopień upartyjnienia wśród młodzieży akademickiej” — wynosił bowiem 0,8%! Aby zobrazować ten stan, wystarczy wskazać, że na ogólną liczbę 1371 studentów na Wydziale Filologicznym członkami partii było zaledwie 8. Musiało to budzić zaniepokojenie nie tylko na szczeblu uczelnianych organów „kierowniczej partii”, ale i wśród działaczy szczebla wyższego. Trzeba mieć na uwadze, że „uczelniana organizacja partyjna w pracy swojej na co dzień korzysta z pomocy i inspiracji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach, a szczególnie członka Biura Politycznego KC I sekretarza KW PZPR — tow. Zdzisława Grudnia, który zawsze żywo interesuje się pracą Uniwersytetu Śląskiego”. Owe zainteresowanie zapewne nie wynikało z intelektualnych pasji zagłębiowskiego „Cysorza”¹⁰, a raczej z troskliwości o to, aby być „sumieniem kolektywu, jednocześnie skutecznym narzędziem kontroli partii nad prawidłowością działalności aparatu danego urzędu czy instytucji”, w tym wypadku Uniwersytetu Śląskiego. To wyznaczało hierarchiczne podporządkowanie Uniwersytetu — poczynając od spraw nauki, po wszystkie inne formy jego aktywności, w ramach nadzoru partyjnego. Działalność placówek naukowych i naukowo-badawczych podlegała wydzielonej komórce Komitetu Centralnego PZPR, a bezpośredni nadzór Komitet Centralny sprawował przez odpowiednie wydziały nauki komitetów wojewódzkich. Powoływano je w tych miastach, w których działały szkoły wyższe. W opinii ówczesnych działaczy PZPR UŚ, wszystkie ważniejsze decyzje w tym okresie zapadały na szczeblu Wydziału Nauki Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

3. Analizując kierunki działalności organizacji partyjnej na UŚ, warto zwrócić uwagę na „stałe inspirowanie i ukierunkowywanie działalności ideowo-wychowawczej prowadzonej przez poszczególne ogniwa SZSP, ZNP i inne organizacje społeczne Uczelni”. Ta „inspirująca rola” przyniosła efekt w postaci znacznego wzrostu liczby członków PZPR w kolejnych kadencjach: z 423 członków

¹⁰ Trudno o takie pasje posądzić Z. Grudnia. Taki sąd wypływa nie tylko z osobistych obserwacji tamtych czasów przez piszącego te słowa, ale w głównej mierze z lektury wspomnień o I sekretarzu zebranych przez S. Szuleckiego; zob. M. Smolorz [Stefan Szulecki]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Katowice, Wydawnictwo Głosu Śląsko-Dąbrowskiego, 1990.

w 1974 roku do 1042 członków w 1977 roku. Stopień „upartyjnienia” studentów nadal był niezadowalający, nie przekroczył stanu sprzed 1970 roku i w 1977 roku wynosił 4,2%.

Rok 1980 stanowi początek drugiego okresu działalności PZPR UŚ. Atmosferze przełamania monopartyjnej struktury w procesie informacji i aktywności społecznej, uwidaczniającej się w powstaniu wielu nowych form działalności zarówno w środowisku pracowników, jak studentów UŚ, towarzyszył „proces zmiany warty” w strukturze PZPR.

Przekonanie wielu reformatorsko nastawionych działaczy tej partii, że „władza leży na ulicy” doprowadziło do ożywienia w ramach struktur PZPR. Wykreowane nowe władze pochodziły z wyborów o charakterze odbiegającym od wcześniejszych sposobów wskazywania kandydatów. Tym razem mówiono o „demokratycznych wyborach” i w wymiarze zewnętrznym można było odnieść wrażenie, że takie one były. Trudno jednak przesądzić, czy rzeczywiście były wolne od „dyscypliny partyjnej” wypływającej z „centralizmu demokratycznego”. Partia komunistyczna nie utraciła władzy, jedynie ją nadwyreżono, tym samym obowiązywały zasady zarówno „kierowniczej roli”, jak „centralizmu demokratycznego” — cokolwiek by te terminy oznaczały.

Duże znaczenie mógł mieć fakt, że struktura uniwersytecka miała swego przedstawiciela na szczęblu władz najwyższych — zastępcę członka KC PZPR, którym został wybrany prawnik dr Leszek Ogiełło. Jak się zdaje, funkcja ta nie była zasługą ogniwi uniwersyteckich, lecz woli czynników centralnych, działających zgodnie z zasadami nomenklaturowymi — niemniej jednak sam fakt posiadania takiej reprezentacji znacznie wzmocniał prestiż nie tylko uniwersyteckiej struktury partyjnej, ale i UŚ jako całości. Należy pamiętać o realiach tamtych czasów oraz „kierowniczej roli PZPR” także (a może z jeszcze większą intensywnością, aniżeli miało to miejsce w innych środowiskach) w życiu akademickim.

W Uniwersytecie nastąpiły istotne zmiany na ideowej płaszczyźnie ruchu komunistycznego. W uczelnianej organizacji bardzo silne wpływy zaczęła odgrywać grupa budująca „struktury poziome” (ruch ten, tzw. poziomki, zapoczątkowany został w Toruniu, a miał być alternatywą dla konserwatywnych odłamów PZPR; odchodził od zasad „dyktatury proletariatu”, dążył do „demokratyzacji” w ramach partii). Organizacja partyjna UŚ szybko stała się ważnym ogniwem struktur poziomych, które jako ruch alternatywny dla nurtu konserwatywnego zakreślały szerokie kręgi na fali demokratyzacji życia publicznego, zapoczątkowanej w sierpniu 1980 roku. Dużą rolę odegrało w tym względzie współdziałanie z organizacjami partyjnymi kopalni „Gottwald”, Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach czy Zakładów „Zgoda” w Świętochłowicach. Wielu działaczy partyjnych, szczególnie reprezentantów młodszego pokolenia, skupionych wokół tego ruchu dostrzegało szansę zmian w partii, która do tej pory była utożsamiana na szczęblu uczelnianym z „konstruktywnym brakiem pozytywnego

załatwienia czegokolwiek przy nieograniczonych możliwościach zaszkodzenia wszystkim i wszystkiemu”. Nowym kierunkiem kompromisowego kursu, opartym na uchwałach IX Zjazdu PZPR, miało być na Uniwersytecie Śląskim zrealizowanie idei autonomii szkoły wyższej.

Z perspektywy historycznej można przyjąć, że podstawowy błąd myślowy, towarzyszący najbardziej ideowym przedstawicielom tego nurtu, wynikał z niedostrzegania najistotniejszej przeszkody, uniemożliwiającej realizację tego programu. Owa przeszkoda tkwiła w istocie systemu proponowanego przez komunistów, który ze swej natury był niereformowalny. Dotyczy to tezy o „walce klas”, która miała stopniowo zanikać wraz z zanikiem „klas społecznych”. Jednocześnie praktyka wykazywała nie tylko dziesiątki przykładów zaostrzającej się walki klasowej, ale co najbardziej zatrważające — wystąpienia klasy robotniczej przeciwko swej przewodniej sile — PZPR. Wyrazem tego były nie tylko manifestacje „wichrzycieli”, ale i płonące budynki instytucji utożsamianych z „przewodnią siłą” w Poznaniu (1956), Gdańsku (1970) czy Radomiu (1976). Najbardziej spektakularny wymiar miało stworzenie przez „klasę robotniczą” alternatywnego, wielomilionowego ruchu społecznego „Solidarność”.

Uważa się, że działalność Komitetu Uczelnianego POP PZPR w tym czasie doprowadziła do faktycznego wyeliminowania wpływu na UŚ struktur Komitetu Wojewódzkiego PZPR, które w Katowicach utożsamiane były z „partyjnym betonem” (Katowickie Forum czy sam I sekretarz KW Andrzej Żabiński). Odnotować jednocześnie należy współdziałanie Komitetu Uczelnianego w ramach Komisji Uczelnianej ds. Rozpatrywania Wniosków i Postulatów z bardzo silną strukturą uczelnianej „Solidarności”.

4. Ważną datą w drugim okresie działalności PZPR w UŚ jest 13 grudnia 1981 roku. W tym dniu dla wielu „poziomych działaczy” partia przestała istnieć. Na Śląsku właściwy wymiar tego dnia część aktywistów PZPR dostrzegła dopiero 16 grudnia 1981 roku. Wraz z narastającą tragedią w kopalni „Wujek” można było zaobserwować nasilającą się akcję oddawania legitymacji partyjnych. Mimo to w gronie przedstawicieli „nurtu reformatorskiego z 1981 roku” istniało przeświadczenie o możliwości „uratowania” czegokolwiek z minionego okresu. Nadzieje te zostały pogrzebane w połowie 1982 roku, wraz z zapoczątkowaniem fali kolejnych represji, których oficjalnym uzasadnieniem była manifestacja pracowników i studentów UŚ przed budynkiem Rektoratu 13 maja 1982 roku.

Był to początek trzeciego okresu w dziejach PZPR UŚ. Nastąpiły zmiany w składzie władz partyjnych. W Uniwersytecie zaostrzono różne formy represji, którym poddano około 90 osób — zarówno studentów, jak i pracowników. Trudno jednoznacznie powiedzieć, w jakim stopniu wpływ na ten stan rzeczy miały opinie i działania weryfikacyjne „ogniów partyjnych” Uniwersytetu. Nie ulega jednak wątpliwości, że to nie tylko funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa uczest-

niczyli w typowaniu i poddawaniu procesom represji członków społeczności akademickiej.

Tryb weryfikacji obejmował kilka etapów. Powoływane na poszczególnych wydziałach komisje składały propozycje zwolnienia pracowników pod zarzutem „negatywnego oddziaływania na studentów”. W komisjach tych decydującą rolę odgrywali funkcjonariusze PZPR, na ogół przewodniczącymi byli sekretarze struktur wydziałowych partii. Na szczeblu uczelnianym, dążąc do zachowania pozorów legalności, sporządzano listy osób zakwalifikowanych do zwolnienia z dniem 30 września 1982 roku za wypowiedzeniem z powodu „negatywnego oddziaływania na studentów”. Między propozycjami komisji wydziałowych a propozycjami Komisji Uczelnianej nie zawsze panowała zgodność ocen. Na przykład na Wydziale Filologicznym w pierwszym okresie poddano weryfikacji 225 osób, typując do zwolnienia 20 spośród nich. Na liście zakwalifikowanych przez Komisję Uczelnianą znalazło się 6 osób. Ciekawe, że na liście tej nie było pracowników wielu bardzo aktywnych wydziałów. Na przykład na Wydziale Prawa i Administracji wielu pracowników bardzo aktywnie uczestniczyło w pracach uczelnianej „Solidarności”, jednak poza okresami zawieszenia w czynnościach w związku z internowaniem i w okresie sześciu miesięcy po opuszczeniu ośrodków internowania nie zdecydowano się na wypowiedzenie im stosunku pracy. W tym wypadku taki stan rzeczy był konsekwencją zdecydowanej postawy komisji wydziałowej oraz ówczesnych dziekanów.

Można przyjąć, że sprawy dotyczące skali, środków oraz podejmowanych represji w ramach Uniwersytetu w dużym stopniu zależały od opinii komisji wydziałowych. Mogły one wywierać pozytywny wpływ na ograniczanie i wielkość represji. Próżno by szukać materiałów archiwalnych szczegółowo relacjonujących prace poszczególnych komisji, należy jednak mieć nadzieję, że w przyszłości relacje ich członków pozwolą uzyskać pełny obraz skali represji społeczności akademickiej, a także odpowiedzą na pytanie, w jakim stopniu komisje przyczyniły się do ratowania wielu zagrożonych represjami. Nie można bowiem kwestionować, że decyzje dotyczące zwolnień nie mogły zapadać z pominięciem KU PZPR Uniwersytetu Śląskiego.

Końcowe lata PZPR UŚ cechuje znaczny spadek aktywności tej organizacji. W praktyce akademickiej fala represji skierowana przeciwko niepokornym pracownikom i studentom faktycznie ustala. Okresu tego nie można więc przyrównać do nurtu, który dominował od czerwca 1982 roku do 1986 roku, ani też do tego, który charakteryzował lata 1968—1980. Okres po 1986 roku można nazwać „spokojną agonią PZPR” w Uniwersytecie Śląskim.

Ciekawy był również kolejny etap, który nastąpił wraz z przekształceniem PZPR w SdRP (Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej). Znamienne, że na obecnym etapie badań brak jakichkolwiek dokumentów i relacji, które pozwoliłyby na ukazanie procesu powstawania i funkcjonowania tej partii politycznej w uczelni. Tym samym można przyjąć, że agonia PZPR w wymiarze ogólnokra-

jowym kończyła nie tylko okres kierowniczej roli tej partii w życiu uczelni, ale i praktyczny zanik form działania struktur partyjnych tych opcji politycznych, które były budowane na bazie dawnej PZPR. Charakterystyczne jest, że powstałej w ten sposób niszy nie zagospodarowały inne organizacje partyjne. Wydaje się to wskazywać na faktyczne odpolitycznienie Uniwersytetu wraz z zanikiem „kierowniczej partii”.

5. Bardzo duży wpływ na przełamanie tego monopolu miały powstające niezależne inicjatywy społeczności akademickiej. Wśród nich rolę podstawową w tym procesie odegrały Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” i Niezależne Zrzeszenie Studentów. Już w połowie września 1980 roku powstały pierwsze grupy inicjatywne powołujące niezależne od dotychczasowej struktury związki zawodowe. Oficjalnie o powstaniu takiej grupy w Instytucie Fizyki poinformował, podczas zebrania Rady Zakładowej Związku Nauczycielstwa Polskiego UŚ, w dniu 12 września 1980 roku późniejszy przewodniczący uniwersyteckiej „Solidarności” J. Jelonek. Uczestnicy tego zebrania powiadomili rektora o powstaniu niezależnego samorządnego związku zawodowego¹¹.

Nieco inną drogę wybrała grupa inicjatywna z Wydziału Nauk Społecznych, tworząc w tym czasie własne koło przy Zarządzie Regionalnym NSZZ „Solidarność” z siedzibą w hucie „Katowice”. Pierwsze spotkania przedstawicieli WNS-u Ewy Sowcy i Mirosławy Błaszczak z reprezentantami Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego Andrzejem Rozplochowskim i Jackiem Jakielką miały miejsce w dniach 8—10 września. Kontakty ze strukturami wyłonionymi w Jastrzębiu i hucie „Katowice” podjęła również komisja wybrana na otwartym spotkaniu pracowników Instytutu Fizyki. W kolejnym tygodniu, w dniach 10—18 września 1980 roku, odbyło się kilka spotkań założycieli niezależnego, samorządnego

¹¹ Historia „Uniwersyteckiej Solidarności” wymaga odrębnej monografii. Już dzisiaj zebrano dostatecznie dużą ilość materiałów, aby podjąć próby jej opracowania. W dalszej części posłużono się wieloma fragmentami zebranych przez Komisję Zakładową NSZZ „Solidarność” opracowań, sprawozdań przygotowanych m.in. przez Marię Czaję, Tomasza Wrzółka, Wacława Pietranka, Elżbietę Krawczyk na I Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego oraz informacji z biuletynu „Solidarność Uniwersytecka”. Należy wyrazić duże uznanie wszystkim, którzy przyczynili się do ocalenia od zapomnienia wielu faktów i szczególnych sytuacji, o których w tych materiałach mowa. Charakter tego opracowania nie pozwala na całościowe ujęcie wszystkich materii — tym bardziej należy dążyć do przygotowania odrębnej monografii. Zespół opracowujący historię NSZZ „Solidarność” UŚ koordynowały niestrudzone od ćwierćwiecza działaczki tego związku: obecna przewodnicząca Komisji Zakładowej Ewa Żurawska oraz Mirosława Kucharska. Na ich ręce, dla wszystkich, którzy przygotowywali znajdujące się w moim posiadaniu materiały, składam serdeczne podziękowania. Jednocześnie z dużym żalem należy stwierdzić, że drugi związek zawodowy działający znacznie dłużej w naszej uczelni — właściwie od samego początku — nie przedłożył na ręce przewodniczącego Komisji Historycznej prof. A. Barciaka materiałów, które pomogłyby nakreślić całościowy obraz działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego w UŚ.

związku zawodowego na Wydziale Nauk Społecznych (Sowa, Błaszczak, Soltys, Kopański) z zarządem MKR (Rozpłochowski, Jagielka, Górny) w hucie „Katowice”. W tym czasie powstało Międzyinstytutowe Koło Założycielskie „Solidarności” Instytutów Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Śląskiego (przekształcone później w Koło Instytutów Filozofii, Socjologii i Historii¹²). Socjolodzy uczelnianej „Solidarności” współorganizowali w okresie od grudnia 1980 roku do połowy marca 1981 roku Górnośląski Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych i stworzyli Komisję Socjologiczną, skupiającą socjologów z uczelni i zakładów przemysłowych. Uczestniczyli między innymi w organizacji szkolenia ponad tysiąca Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” skupionych w Zarządzie Regionalnym „Katowice”. Serię wykładów dla uczestników szkolenia wygłosił Edward Soltys, między innymi na temat *Dylematy Solidarności*. Na stałe w organizację takich spotkań zaangażował się Piotr Skudrzyk.

Przygotowano również Ogólnopolską Konferencję na temat *Cele, zadania i taktyka NSZZ „Solidarność”*, która odbyła się 10 kwietnia 1981 roku na Wydziale Nauk Społecznych UŚ.

O włączeniu rodzących się na terenie UŚ ogniw „Solidarności” do struktur regionalnych zdecydowało powołanie 29 września 1980 roku Mirosławy Błaszczak z Międzyinstytutowego Koła NSZZ „Solidarność” na pełnomocnika Zarządu Regionalnego Niezależnych Samorządnych Związków Zawodowych „Solidarność” do reprezentowania Zarządu Regionalnego na terenie Uniwersytetu Śląskiego¹⁴.

Jednocześnie z podobnymi inicjatywami występowano na innych wydziałach. Na dzień 29 września 1980 roku zaplanowano zebranie RO ZNP na Wydziale Nauk o Ziemi. Rada Młodych Pracowników Nauki postanowiła spotkać się z kolegami tego samego dnia nieco wcześniej. Spotkanie to poprzedziły sondaże dotyczące tworzącego się niezależnego, samorządnego związku zawodowego przeprowadzone wśród pracowników. W trakcie spotkania, w tajnym głosowaniu, większość zebranych zadeklarowała chęć wystąpienia z ZNP i wstąpienia do nowego związku. Taka informacja została przekazana zgromadzonym na zebraniu ZNP pracownikom Wydziału. Mimo apeli o pozostanie w dawnym związku,

¹² W dniach 24–28 września do Koła dołączyli m.in.: Wojciech Błasiak i Wiesław Szmigiel z Instytutu Socjologii oraz Marek Nita z Instytutu Historii, zatem Koło zostało poszerzone o kolejne Instytuty. W listopadzie 1980 r. przewodniczącym Koła Instytutów Filozofii, Socjologii i Historii został Edward Soltys (kontrkandydatem był Bogdan Kopański). W skład Prezydium Koła weszli: Aleksander Dudek, Krzysztof Bednarek, Bogdan Kopański, Wojciech Błasiak, Tadeusz Kiecka, Marek Nita, Wiesław Szmigiel i W. Gorol.

¹³ W dniu wybrania Zarządu o powołaniu pierwszego w Uniwersytecie Śląskim Koła „Solidarności” informowały na wszystkich wydziałach plakaty, wykonane i kolportowane przez Edwarda Soltysa, Aleksandra Dudka i Krzysztofa Bednarka.

¹⁴ Pełnomocnictwo jest imienne, nosi numer 97, jest drukiem ścisłego zarachowania nr 0000509 (kopia — IPN Oddział Katowice).

powoływania się na tradycję ZNP, większość obecnych opuściła spotkanie. W dniu 1 października na otwartym zebraniu pracowników Wydziału Jan Rzymelka powiadomił uczestników spotkania o utworzeniu Tymczasowego Uczelnianego Komitetu Koordynacyjnego (TUKK) i powstających na innych wydziałach kolach nowego związku. Zebranie zakończyło się podpisaniem przez zgromadzonych deklaracji przystąpienia do NSZZ „Solidarność” Regionu Polski Południowej i Resortu Górnictwa z siedzibą w Jastrzębiu. Dziekan Wydziału Nauk o Ziemi został oficjalnie poinformowany o powstaniu Koła w dniu 3 października 1980 roku¹⁵.

W dniu 1 października 1980 roku odbyło się walne zebranie pracowników Instytutu Literatury i Kultury Polskiej oraz Instytutu Języka Polskiego. Prawie 80% uczestników zebrania wyraziło wolę przystąpienia do NSZZ „Solidarność”. Powołano Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność”¹⁶. Koło Pracowników Polonistyki NSZZ „Solidarność” i Koło Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego

¹⁵ Przedstawiono w tym dniu dziekanowi Wydziału upoważnienia jastrzębskie i Komitet Koła w składzie: K. Sendobry, J. Kropka i M. Czaja. Zebranie wyborcze Koła odbyło się 18 listopada 1980 r. Przewodniczącym Koła został Bartłomiej Chowaniec, a w skład Zarządu weszli: Maria Czaja, Kazimiera Malik, Jan Leszkiewicz, Janusz Kropka i Bolesław Gołębiowski.

Atmosferę panującą na Wydziale Filologicznym w drugiej połowie 1980 r. tak wspomina Roman Wyborski: „1980, drugi tydzień września. Mój pierwszy dzień uniwersytecki, po roku stypendium za granicą i wyrzuceniu z Wydziału przez tow. Nawrockiego. Sosnowiec, Bando, sala teatralna. Zwołujemy się, bodaj trzydziścioro. Formalnie zebranie ZNP neofilologii. Prowadzi Wojtek Kalaga, chyba ówczesny przewodniczący. Prym wiodą... rusycyści, z Wackiem Muchą. Można by powiedzieć, że po raz pierwszy publicznie się poznajemy i rozmawiamy, a nawet sprzecznym się otwieramy. Podejmujemy decyzję o wyjściu z ZNP, bodaj dwie trzecie sali. Zapamiętuję retoryczne pytanie, zarazem ostrzeżenie Wojtka, dziś profesora, nadal jakże aktualne, które brzmiało mniej więcej: »czy niesamodzielnie będąc w jednym związku zawodowym z potentatami gospodarczymi będziemy mogli skutecznie bić się w swoich sprawach?« Pamiętam też kuluarowe wątpliwości Darka Gąsowskiego, niedługo potem w Kanadzie: »Nie ludźcie się, że Oni na to — na dłuższą metę — pozwolą«. Stan wojenny przyznał Mu rację. Wątpliwościom przeciwstawiała swój entuzjazm Maja Wróblewska, którą już w styczniu 81 nad pierwszą solidarnościową trumną żegnał Jasiu Jelonek. Rodzące się wówczas relacje jawnych i niejawnych osób i sił sterujących związkiem, słabości nauczycielskiej i dwuznaczności intelektualnej w stosunku do jednoznacznej robotniczej siły »S«, krajowych i »zagranicznych«, żywych i zmarłych ze zmienną mocą pozostawały aktualne, do dzisiaj. Tydzień później, wspólne zebranie z polonistami. Mgliste pamiętam spięcie z Neugerem czy Illgiem, już nie wiem, o co. Paradoksalnie, było ono podobne do tego czy do tych, które powtarzały się za 10 lat w spotkaniach komitetów obywatelskich u Lecha między tymi, którzy manifestowali, nie wiedzieć skąd czerpaną wyższość, a tymi, którzy szermowali racjami terenowego entuzjazmu i »zorganizowania«. Jakie partie tworzyli jedni i drudzy, powinno być oczywiste dla uniwersyteckiego czytelnika”.

¹⁶ W skład Komitetu weszli: Irena Bajerowa, Leonard Neuger, Stefan Zabierowski, Jerzy Illg, Wanda Kochmańska, Stanisław Gębała, Stanisław Gawliński, Jan Piotrowiak, Zofia Nowakowa, Bożena Malinowska i Maria Rzepczyńska. Na kolejnym walnym zebraniu, które odbyło się 21 października, do Komitetu dołączyły jeszcze trzy osoby: B. Częstkówna, J. Warchała i Ł. Plesnar.

przy UŚ zorganizowało w dniu 3 kwietnia 1981 roku serię wykładów na temat nowomowy, czyli języka propagandy w ustroju totalitarnym. Warto też zwrócić uwagę na kilka innych ciekawych inicjatyw podjętych przez środowisko filologiczne. W Muzeum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na WNS, przy ul. Bankowej, przygotowano wystawę zatytułowaną *Solidarność*, na której zgromadzono dokumenty, fotografie i nagrania dźwiękowe z lat robotniczych protestów 1956, 1970, 1976 oraz obrazującą powstanie i działalność NSZZ „Solidarność”. Koło Pracowników Polonistyki NSZZ „Solidarność” skierowało do doc. dr. hab. Witolda Nawrockiego memorial w sprawie organizacji życia kulturalnego na Śląsku i w Zagłębiu. Dnia 29 grudnia 1980 roku KZ NSZZ „Solidarność” wystosowało prośbę do kierownika kina Zorza w Katowicach o zorganizowanie zamkniętego pokazu filmu *Robotnicy 80* dla członków Związku.

Koło NSZZ „Solidarność” Filii UŚ w Cieszynie poparło starania mniejszości wyznaniowej, reprezentowanej przez Polską Radę Ekumeniczną, o możliwość transmisji radiowych nabożeństw według ustaleń z Urzędem ds. Wyznań PRL.

Burzliwe wydarzenia sierpnia odbiły się szerokim echem również na Wydziale Radia i Telewizji UŚ. Na zebraniu RO ZNP w dniu 1 października 1980 roku postanowiono rozszerzyć o cztery osoby skład dotychczasowej Rady i upoważnić ją do szczegółowego zapoznania się z możliwościami dalszej działalności związkowej. Następnego dnia Piotr Rajski wziął udział w zebraniu założycielskim Tymczasowego Uczelnianego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ „Solidarność” w Uniwersytecie Śląskim. Informację przekazał pracownikom Wydziału na zebraniu RO ZNP w dniu 6 października 1980 roku. Większość z obecnych zadeklarowała wolę przystąpienia do NSZZ „Solidarność”. Powołano grupę założycielską, która nawiązała kontakt z TUKK oraz z kołami w sąsiedzkich instytucjach (OTV Katowice, Poltel Katowice oraz w Ośrodku Postępu Technicznego)¹⁷.

Koło NSZZ „Solidarność” pracowników Instytutu Fizyki i Chemii Metali zostało powołane podczas otwartego zebrania pracowników Instytutu, które odbyło się w dniu 3 października 1980 roku. W tajnym głosowaniu zebrani większością głosów powołali Komitet Założycielski NSZZ „Solidarność” Instytutu i powierzyli mu kierownictwo Koła do czasu uzyskania przez związek osobowości prawnej¹⁸.

Zebranie pracowników Wydziału Prawa i Administracji w dniu 7 października 1980 roku było kolejnym aktem kreowania nowego ruchu związkowego w Uni-

¹⁷ W dniu 18 listopada 1980 r. odbyły się wybory Prezydium Koła. Przewodniczącym Koła WRTV został Piotr Rajski. W skład Prezydium Koła weszli koledzy: Tadeusz Lubelski, Krzysztof Wrześniewski, Krzysztof Jankowski, Urszula Szymańska, Agnieszka Ćwikiel oraz Ewa Blocher.

¹⁸ W skład Komitetu weszli: Janusz Frąckowiak — przewodniczący, Bohdan Kozarzewski, Maciej Uhlig, Zygmunt Wokulski, Jerzy Wróblewski oraz Zygmunt Bieniek.

wersytecie Śląskim. Uczestnicy spotkania sformułowali postulaty i powołali komisję do ich dalszego opracowania, a następnie rozpoczęła się dyskusja nad formami ruchu zawodowego w środowisku uniwersyteckim. W tajnym głosowaniu ogromna większość obecnych opowiedziała się za przystąpieniem do NSZZ „Solidarność” Regionu Polski Południowej i Przemysłu Górniczego w Jastrzębiu. Wybrany został Tymczasowy Komitet Organizacyjny¹⁹. Pierwsze ogólne zebranie członków NSZZ „Solidarność” Wydziału Prawa i Administracji UŚ zwołano na 11 listopada 1980 roku. Wybrano władze Koła²⁰ oraz cztery zespoły problemowe do rozwiązywania najważniejszych spraw pracowniczych i organizacyjnych.

W dniu 9 grudnia 1980 roku Komisja Wydziałowa NSZZ „Solidarność” Wydziału Prawa i Administracji UŚ utworzyła Punkt Konsultacji Prawnych, którego zadaniem było udzielanie porad prawnych członkom i ogniom NSZZ „Solidarność” w zakresie statutowych zadań związku. Punkt był ośrodkiem międzyregionalnym i służył pomocą wszystkim ogniom NSZZ „Solidarność”, bez względu na przynależność do istniejących MKZ i MKR. W obsługę Punktu zaangażowali się pracownicy naukowcy WPiA oraz kilku mecenasów z zespołów adwokackich Katowic. Prawnicy udzielali pomocy w sprawach indywidualnych oraz w kwestiach związanych z organizacją i funkcjonowaniem NSZZ „Solidarność”. Uczestniczyli w opracowywaniu postulatów kierowanych przez różne jednostki do władz oraz udzielali porad w zakresie zasad delegowania pracowników do pracy związkowej, podziału majątku związkowego, organizacji wyborów w strukturach „Solidarności”, interpretacji Statutu i innych. Szerszy zakres działalności Koła WPiA uwidocznił się już wcześniej, w dniu 30 października 1980 roku bowiem na ręce Marszałka Sejmu PRL Stanisława Gucwy został przesłany list TUKK NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego, w którym zawarto protest przeciwko dyskryminacyjnym praktykom przeciwko NSZZ „Solidarność”, przejawiającym się w postępowaniu Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wobec rejestracji NSZZ „Solidarność”. Oburzeniem napawał fakt dokonania przez Sąd samowolnych poprawek w przedłożonym przez NSZZ „Solidarność” Statucie. Stwierdzono, że jest to fakt bez precedensu w świetle powszechnie przyjętych we współczesnym świecie (w tym i w Konstytucji PRL) zasad funkcjonowania organu sprawiedliwości. Pracownicy naukowcy Wydziału Prawa i Administracji opracowali głosę do orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie w sprawie zmian w statucie NSZZ „Solidarność”, wykazując w sposób naukowy nieprawidłowości tego orze-

¹⁹ Do Komitetu weszli: Barbara Aksamit, Stanisław Lizer, Marek Lubelski, Wojciech Popiołek i Tadeusz Widła. Marka Lubelskiego powołano na przedstawiciela TKO na forum uczelnianym.

²⁰ Przewodniczącym Koła został Marek Lubelski, a w skład Zarządu Koła weszli: Tadeusz Widła — wiceprzewodniczący, Barbara Aksamit, Wojciech Popiołek, Stanisław Lizer, Piotr Strzępek, Jacek Maćczak, Marcin Kudej oraz Danuta Gburska.

czenia. Uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego, który doprowadził do rejestracji NSZZ „Solidarność” bez zmian w Statucie, w znacznej części oparto na wynikach pracy prawników naszej uczelni.

Innym przykładem zaangażowania członków Koła WPiA może być *Memorial w sprawie cenzury*, sporządzony przez Ferdynanda Morskiego²¹. Skutkowało on wystosowaniem przez uczelnianą „Solidarność” stanowiska w tej sprawie na ręce premiera Rakowskiego²². Warto także zwrócić uwagę na wkład wnoszony przez członków Koła WPiA w bieżącą działalność organizacyjno-prawną związku. Marcin Kudej z Wydziału Prawa i Administracji brał udział w pracach zespołu społecznego, który opracował koncepcję przeprowadzenia wyborów do Zarządu Regionalnego. Był również autorem projektu ordynacji wyborczej NSZZ „Solidarność” UŚ.

W tym samym dniu, w którym odbywało się pierwsze zebranie założycielskie NSZZ „Solidarność” na WPiA, 7 października 1980 roku, na zebraniu ZNP w Instytucie Chemii dyskutowano możliwość utworzenia nowej, niezależnej i samorządnej organizacji związkowej. W tajnym głosowaniu za przystąpieniem do NSZZ „Solidarność” opowiedziało się ponad 90% obecnych. Powołano czteroosobową komisję do przygotowania informacji na temat związku i jego działalności. W dniu 14 października komisja przedstawiła pracownikom zebrane informacje, a na-

²¹ Ferdynand Morski, pracownik Wydziału Prawa i Administracji UŚ, przygotował memorial dotyczący Ustawy o cenzurze, który zawierał następujące fragmenty: „Działania te [dotychczasowe cenzorskie — A.D.], polegające na blokowaniu i deformowaniu obiegu informacji, podważyły w bardzo poważnym stopniu wiarygodność władzy i osłabiły poczucie odpowiedzialności społeczeństwa za stan Rzeczypospolitej. Z drugiej zaś strony prowadziły one w konsekwencji do podejmowania błędnych, nieposiadających społecznej akceptacji, decyzji państwowych. Wielkie, niepowetowane szkody powstały również w kulturze narodowej na skutek wykluczenia z obiegu szeregu wybitnych dzieł, ze względu na przekonania czy postawy polityczne ich twórców. Zgodnie z duchem i literą Porozumienia Gdańskiego (pkt 3), uznajemy potrzebę utrzymania w obecnym okresie prewencyjnej kontroli środków przekazu ze względu na konieczność niedopuszczenia do możliwych nadużyć wolności słowa. Nadużycia te mogłyby okazać się groźne dla dalszego przebiegu dzieła naprawy Rzeczypospolitej, budząc niebezpieczne reakcje w kraju, a zwłaszcza poza jego granicami. Należy jednak tzw. cenzurę prewencyjną traktować jako instytucję przejściową, uzasadnioną szczególnymi właściwościami obecnego okresu. W przyszłości jej funkcje w pełni powinna przejąć tzw. kontrola postpublikacyjna, tj. odpowiedzialność prawna autora za naruszenie w drodze publikacji czy widowiska dóbr chronionych postanowieniami kodeksu karnego bądź cywilnego (pod warunkiem udoskonalenia tych postanowień)”.

²² W dniu 26 sierpnia 1981 r. Prezydium Komisji Zakładowej „Solidarności” UŚ wystosowało do premiera Mieczysława Rakowskiego list następującej treści: „Prezydium KZ NSZZ UŚ, stojąc na stanowisku, iż środki społecznej komunikacji powinny służyć całemu społeczeństwu, wyraża przekonanie, że radio i TV powinny zapewnić bezpośrednią transmisję z obrad I Zjazdu Krajowego NSZZ »S«, a informacje o przebiegu obrad powinny być przekazywane społeczeństwu przez przedstawicieli związku. Uważamy, że obserwowane ostatnio blokowanie, selekcja i inne formy manipulowania informacjami stanowią kolejny dowód odchodzenia władz od linii porozumienia i odnowy. Mamy nadzieję, że nie zostaną one zastosowane do relacji z obrad zjazdu naszego 10-milionowego związku”.

stępnie przystąpiono do składania deklaracji wstąpienia do „Solidarności”. Spotkanie to przekształciło się w zebranie założycielskie Koła NSZZ „Solidarność” w Instytucie Chemii, powołano także Tymczasowy Zarząd Koła²³.

Na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska UŚ pierwsze zebranie, na którym pracownicy Wydziału zadeklarowali przynależność do NSZZ „Solidarność” i w tajnym głosowaniu wyłonili Komitet Założycielski, odbyło się 8 października 1980 roku²⁴. Dziesięć dni później na tym samym Wydziale miało miejsce zebranie wyborcze, na którym członkowie NSZZ „Solidarność” wybrali Prezydium Koła²⁵.

Proces kształtowania struktur „Solidarności” nie ominął również jednostek pozawydziałowych. I tak pierwsze zebranie informacyjne pracowników Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego odbyło się z udziałem przedstawiciela TUKK NSZZ „Solidarność” Marka Lubelskiego. Zebrani zostali poinformowani o strukturze i działalności NSZZ „Solidarność”, o działalności MKZ NSZZ „Solidarność” w Jastrzębiu oraz o bieżącej sytuacji, w jakiej funkcjonuje TUKK „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego. Zebranie założycielskie Koła miało miejsce 14 października 1980 roku.

Pracownicy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych zainteresowani działalnością NSZZ „Solidarność” uczestniczyli we wrześniowych i październikowych spotkaniach w Instytucie Fizyki. Ponieważ w Studium nie powołano odrębnego koła, grupa około 30 lektorów przystąpiła do Koła Pracowników Instytutu Fizyki. W dniu 4 października 1980 roku zwołano zebranie, na którym powołano własne Koło i tymczasowy zarząd²⁶. Wybory Prezydium Koła według nowej ordynacji wyborczej odbyły się 18 listopada 1980 roku; wtedy też ukonstytuowano już stałe władze²⁷.

W pierwszych dniach listopada 1980 roku grupa pracowników Zakładu Remontowo-Budowlanego przy Uniwersytecie Śląskim postanowiła założyć Koło NSZZ „Solidarność”. Zamiar ten zgłoszono TUKK, skąd otrzymano odpowiednie materiały i informacje. Po zamieszczeniu komunikatu o tworzeniu Koła chęć

²³ W jego skład weszli: Michał Jaworski — przewodniczący, Maria Barysz, Małgorzata Chwistek, Henryk Flakus, Ewa John, Bożena Kocjan oraz Stanisław Kucharski. Zebranie wyborcze odbyło się 18 listopada 1980 r. Przewodniczącym Koła został Wacław Pietranek, a członkami Prezydium Koła: Ewa John, Stanisław Kucharski, Małgorzata Chwistek, Janusz Czarniecki, Michał Jaworski, Mieczysław Oparczyk, Gabriela Wąs oraz Bożena Kocjan.

²⁴ Przewodniczącym Komitetu został T. Przybylski, a członkami: H. Chelkowska, A. Danch, B. Górską, E. Kudelski, J. Nakielski, S. Wika.

²⁵ Tym samym od 18 października władze Koła stanowili: T. Przybylski — przewodniczący oraz członkowie: H. Chelkowska, A. Danch, B. Górską, E. Kudelski, S. Łabużek oraz E. Wielgus-Serafińska.

²⁶ Stanowili go: Jolanta Ronikier-Kosiec — przewodnicząca oraz Barbara Mierzyńska, Elżbieta Krakowska i Ewa Czaja.

²⁷ W skład Prezydium Koła weszli: Jolanta Ronikier-Kosiec — przewodnicząca, Barbara Mierzyńska, Elżbieta Krakowska, Wojciech Nabiałczyk, Krystyna Lubina, Bernard Tomczyk, Ewa Czaja oraz Elżbieta Krawczyk.

przystąpienia do NSZZ „Solidarność” zadeklarowało wiele osób, głównie pracownicy fizyczni. Zebranie założycielskie miało się odbyć w dniu 12 listopada 1980 roku, ale kierownictwo Zakładu nie wyraziło na nie zgody. Pierwsze zebranie założycielsko-wyborcze pracowników ZRB miało miejsce dopiero 19 listopada 1980 roku.

Po pierwszym, niejednokrotnie spontanicznie kreowanym okresie budowy związku zawodowego, który szczególnie w środowiskach intelektualnych od samego początku przybierał postać szerokiego ruchu społecznego o wyraźnie antytotalitarnym charakterze — przyszedł czas stabilizacji struktur i utrwalenia organizacji zgodnie z pozbawionymi znamion tymczasowości zasadami. Zwolniano zebrania Kół, w trakcie których powoływano władze, opierając się na nowej ordynacji wyborczej. Tam, gdzie wcześniej nie dokonano trwałych wyborów, czyniono to w następnych dwóch okresach: 18 listopada—25 listopada 1980 roku²⁸ oraz 25 listopada—4 grudnia 1980 roku²⁹.

Najważniejsze — jak się wydaje — było podjęcie starań o ujednolicenie różnych inicjatyw rodzących się w Uniwersytecie. Zwieńczeniem tego procesu było powołanie 2 października 1980 roku Tymczasowego Uczelnianego Komitetu Koordynacyjnego (TUKK) NSZZ „Solidarność” zrzeszającego pracowników UŚ. W tym czasie nowy ruch społeczny, którego cele sięgały o wiele dalej niż działalność „czysto związkowa” w dotychczasowym rozumieniu, zyskał duże poparcie społeczności akademickiej. Na początku października działało już 20 kół grupujących około 1300 członków. Powstał biuletyn „Solidarność Uniwersytec-

²⁸ W dniach 18.11.—25.11.1980 r. odbyły się zebrania wyborcze w kilku kołach NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącym Koła Instytutu Matematyki został Witold Bula. W skład Prezydium Koła weszli: Roman Ger, Józef Drewniak, Jerzy Mioduszeński, Wojciech Dzik, Maciej Sablik i Witold Jarczyk. Przewodniczącą Koła Wydziału Pedagogiki i Psychologii została Beata Puchalska. W skład Prezydium Koła weszli: Bernadeta Bulla, Irena Heszen-Klemens, Maria John-Jeleniowa i Herbert Kopiec. Przewodniczącą Koła Administracji i Obsługi została Izabela Sulik. W skład Prezydium Koła weszli: Grażyna Buczkowska, Janina Czekaj, Elżbieta Nowicka, Helena Borzyska i Bogusław Piskula. Przewodniczącym Koła Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa został Piotr Kalinowski. W skład Prezydium Koła weszli: Maria Zatorska, Jan Danielski, Jan Iwanek, Marek Wiewiórkowski, Joachim Liszka i Marek Barański.

²⁹ W dniach 25.11.—4.12. 1980 r. odbyły się kolejne zebrania wyborcze NSZZ „Solidarność”. Przewodniczącym Koła Pracowników Instytutu Fizyki został Jan Jelonek. W skład Prezydium Koła weszli: Marek Zralek, Alicja Ratuszna, Edward Rodek, Adam Kasprzyk, Zygfryd Buchta, Alicja Aleksandrowicz, Wojciech Osoba i Antoni Winiarski. W związku z wyborem Jana Jelonka na Przewodniczącą Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Instytucie Fizyki 11.12.1980 r. przeprowadzono ponowne wybory. Przewodniczącą Koła Pracowników Instytutu Fizyki została Alicja Ratuszna. Przewodniczącym Koła Pracowników CTO został Adam Knosala. W skład Prezydium Koła weszli: Roman Zając i Juliusz Bojanowski. Przewodniczącym Koła pracowników Wydziału Techniki został Władysław Binkowski. W skład Prezydium Koła weszli: Janusz Adamczewski, Wiesława Barcik, Jan Drzewiecki, Adam Gołąb, Anna Gondek, Bogusław Kopeć, Maria Krzanowska i Waldemar Mucha. Przewodniczącą Koła Emerytów została Maria Zajączkowska. W skład Prezydium Koła weszli: M. Barska, S. Sedlak i A. Zwonik.

ka”, którego pierwszy numer rozprowadzano już 6 listopada — zapewne w tym wypadku zbieżność z rocznicą bolszewickiej rewolucji w Rosji była przypadkowa.

Przewodniczącym TUKK został Jan Jelonek. Organizacja rozwijała się w dużym tempie i już pod koniec listopada zrzeszała około 1500 pracowników w 24 kołach utworzonych we wszystkich jednostkach organizacyjnych Uniwersytetu, poza Studium Wojskowym. Stanowiło to 40% załogi, ale w grupie nauczycieli akademickich — około 50%. Do nowo tworzonego związku zapisało się 598 nauczycieli akademickich na ogólną liczbę 1202 pracowników. Cyfry świadczą o zainteresowaniu nowym ruchem, ale nie mogą oddać gorącej atmosfery tamtych dni oraz niezwykle zaangażowania wszystkich w zadania, jakie postawiła przed swoimi członkami „Solidarność”³⁰.

TUKK działał od 2 października 1980 roku do I Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego³¹. Jej przedstawiciele uczestni-

³⁰ „Przed nami ogrom pracy. Prawie każdy wysunął jakiś postulat do załatwienia na szczelblu instytutu, wydziału, uczelni bądź resortu. Poza swoimi sprawami, mamy jako Uniwersytet ważną rolę do spełnienia w humanizacji środowiska robotniczego, pomagamy również ośrodkowi regionalnemu w Jastrzębiu, uczestniczymy w pracach Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki. Dla spełnienia tych obowiązków potrzebna jest nam dobra organizacja, ustabilizowanie się i jak najszerze włączenie się wszystkich członków związku w jego prace. Dlatego trzeba szybko i sprawnie przeprowadzić wybory, ukonstytuować się, powołać zespoły problemowe, by móc spokojnie i solidnie pracować, by dokładać swą cegiełkę do budowy nowej i lepszej rzeczywistości. Aktywność i dojrzałość wszystkich związkowców jest w naszej strukturze organizacyjnej bardzo ważna. Praktycznie nie ma związkowych władz zwierzchnich mogących narzucić członkom swoją wolę. Najwyższą władzą jest walne zebranie członków lub delegatów. Dlatego w każdym kole członkowie muszą mieć świadomość, że większość spraw związkowych można załatwić własnymi siłami na szczelblu zakładu, instytutu lub wydziału. Sprzyjać temu będzie odradzająca się samorządność wyższej uczelni. Jeżeli uda się nam utrzymać demokrację na poziomie pracownik — kierownik, to i na wyższych szczeblach nie będzie to trudne”.

Z ogromną uwagą czytano słowa Przewodniczącego, zapowiadające rewolucyjne zmiany w sposobie myślenia i działania. Zawierały one pragnienia wszystkich dążących do zmiany peerelowskiej rzeczywistości. Utożsamiano się ze słowami Jana Jelonka, który podkreślił ogromne znaczenie „Solidarności” dla integracji środowiska akademickiego nie tylko wewnątrz uczelni, ale i między różnymi ośrodkami. Ruch ten zbliżył do siebie zupełnie obce wcześniej zakłady pracy i instytucje, jednocząc społeczeństwo w dążeniu do wolności i demokracji.

Przewodniczący wyraził przekonanie, że: „Uniwersytet ma wielu wspaniałych ludzi, nieskażonych bakcyliem karierowiczostwa”, którzy mogą zmienić oblicze uczelni i podnieść jej rangę w Regionie. Sądził, że jego optymizm podzielą inni.

³¹ Stan tymczasowości nie trwał długo. Na początku listopada zebrania wyborcze w kołach wyłoniły reprezentantów na I Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” UŚ. Wydarzenie to jest istotnym przełomem w działalności tego związku, gdyż 27 listopada 1980 r. w drodze demokratycznej procedury wyborczej obrano władze w postaci Komisji Zakładowej oraz powołano Zakładową Komisję Rewizyjną. Dzięki temu Komisja nie mogła już uchodzić za „samozwańczą czy też przypadkowo wykreowaną”. Podjęte na Zebraniu Delegatów Uchwały wytyczyły kierunki prac NSZZ „Solidarność” UŚ.

czyli w posiedzeniach komisji senackich oraz rektorskich. Włączyli się w prace nad ujawnieniem nieprawidłowości w podziale nagród, premii, talonów i funduszu honorariów. Brali udział w naradach dyrekcji administracyjnej Uniwersytetu. W dniu 13 listopada 1980 roku, na zebraniu, w którym uczestniczył dr Stanisław Lizer z Wydziału Prawa i Administracji, omawiano sprawę niewykorzystanego w 1980 roku funduszu płac UŚ. Podjęto ważne ustalenia. Władze uczelni wystąpiły do Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki z prośbą o zgodę na pozostawienie niewykorzystanej kwoty na uczelni.

Członkowie NSZZ „Solidarność” uczelni opracowali i przekazali do TUKK wiele postulatów z propozycjami zmian zarówno we własnym środowisku, jak i w kraju. Komisja ds. Postulatów i Wniosków NSZZ „Solidarność” przygotowała postulaty dotyczące: plac, życia uczelni, problemów pracowników inżyniersko-technicznych i obsługi, spraw socjalnych, bytowych i zdrowotnych, biblioteki i drukarni oraz zatrudniania studentów. Pozauczelniane postulaty członków NSZZ „Solidarność” UŚ zostały przedstawione na spotkaniu Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki NSZZ „Solidarność” na wrocławskim posiedzeniu w dniu 9 listopada 1980 roku. OKPN przedłożyła te postulaty rządowi. Część z nich została skierowana do Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Najwyższej Izby Kontroli, Wojewódzkiej Rady Narodowej, Wojewódzkiej Komendy Milicji Obywatelskiej i Akademickiego Związku Sportowego. Wnioski uczelniane zostały przekazane Uczelnianej Komisji ds. Postulatów i Wniosków.

Zajmowano się wieloma problemami środowiska, między innymi sprawą oceny postaw etycznych niektórych pracowników uczelni. Dnia 5 grudnia 1980 roku przybyły z Warszawy podsekretarz stanu w MNSzWiT Stanisław Czajka, na spotkaniu z przewodniczącym KZ NSZZ „Solidarność” Janem Jelonkiem i prezesem RZ ZNP Andrzejem Szewcem, poinformował o natychmiastowej rezygnacji prof. dr. hab. Henryka Rechowicza z funkcji rektora oraz o powierzeniu obowiązków rektorskich prof. dr. hab. Sędzimirowi Klimaszewskiemu. Później, na spotkaniu z przedstawicielami „Solidarności” UŚ, dyskutowano o konieczności odbudowy samorządności na uczelni, o zmianach kadrowych, kształtowaniu programu studiów w zakresie przedmiotów społeczno-politycznych, o lektoratach języków obcych oraz o szkoleniu wojskowym studentów i absolwentów uczelni. Zaprezentowano przedstawicielowi Ministerstwa kilka najważniejszych postulatów pracowników uczelni.

Na wniosek NSZZ „Solidarność” sporządzone zostały listy osób, które w ostatnich latach otrzymały nagrody ministra i rektora za wybitne osiągnięcia naukowe, talony na samochody, mieszkania, wyjeżdżały za granicę. „O korupcji na naszym Uniwersytecie wyraźnie świadczą długie listy ludzi stale nagradzanych”³². Opublikowano nazwiska pracowników uczelni, którzy dostali talony na samochody w PP „Polmozyby”. Okazało się, że wielu z nich odebrało je kilkakrotnie, w odstęпах

³² „Solidarność Uniwersytecka” 1981, nr 15.

krótszych niż 4 lata, a zatem z naruszeniem obowiązujących przepisów, co — zgodnie z Dekretem z 1952 r. *o gospodarowaniu artykułami obrotu towarowego i zaopatrzenia* — stanowiło przestępstwo. Komisja Wydziałowa NSZZ „Solidarność” WPiA wystąpiła do JM Rektora o zlecenie podjęcia postępowania wyjaśniającego przeciwko tym pracownikom oraz przeciwko przedstawicielom władz uczelni, którzy, dysponując talonami, dopuścili się naruszenia obowiązujących w tym zakresie przepisów. Koło prawników postanowiło skierować sprawę tzw. talonowców do postępowania dyscyplinarnego na uczelni. Komisja Zakładowa „Solidarność” starała się o spotkanie z wojewodą katowickim Henrykiem Lichosiem, aby omówić nieprawidłowości w działaniu Społecznego Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego, ponieważ wojewoda pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej SKRUŚ³³.

TUKK utrzymywał stały kontakt z MKR Jastrzębie. Jej przedstawiciele uczestniczyli w zebraniach organizowanych przez środowiska robotnicze, zapoznając się z ich aktualnymi problemami. Inną inicjatywą TUKK było wystąpienie do władz wojewódzkich z żądaniem poprawy warunków lokalowych UŚ, szczególnie złych na Wydziale Filologicznym.

Dnia 30 października 1980 roku w zebraniu TUKK wzięli udział przedstawiciele MKR Jastrzębie. Przedstawili aktualny stan rozmów Krajowej Komisji Porozumiewawczej z rządem PRL, poinformowali o postępach w pracach Komisji Mieszanej, działającej na podstawie porozumienia w Jastrzębiu, zapoznali obecnych z aktualną strukturą organizacyjną Międzyzakładowej Komisji Robotniczej (MKR). Uniwersytecka „Solidarność” udzieliła MKR konstruktywnej pomocy w kształtowaniu problematyki jej prac oraz włączyła się w proces rozwiązywania konkretnych problemów. Postanowiono utworzyć Komisję Koordynacyjną Nauki Regionu Śląskiego. Omówiono pracę Ogólnopolskiej Komisji Koordynacyjnej Nauki Polskiej. 19 października w Gdańsku odbył się Zjazd Delegatów Nauki NSZZ „Solidarność”. Na spotkaniu tym podjęto decyzję o powołaniu Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki. W spotkaniu z ramienia TUKK uczestniczył prof. August Chelkowski z Instytutu Fizyki UŚ.

³³ Zwrócono się do wojewody z pismem obrazującym skalę problemu: List do wojewody katowickiego ob. Henryka Lichosia: „Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ »Solidarność« Uniwersytetu Śląskiego na posiedzeniu w dniu 9 IV br. zwraca się do Obywatela Wojewody o zajęcie stanowiska w kwestii rozliczenia działalności Społecznego Komitetu Rozwoju Uniwersytetu Śląskiego, w którym to stowarzyszeniu Obywatel Wojewoda pełnił funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Liczne dokumenty i inne materiały zgromadzone i ujawnione w ostatnich miesiącach niezbiecie wskazują, że w działalności SKRUŚ występowały olbrzymie nieprawidłowości, nadużycia i marnotrawstwo. Na Obywatelu Wojewodzie jako na pełniącym w SKRUŚ funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej ciąży obowiązek ustosunkowania się do tych materiałów i wyjaśnienia przyczyn nieprawidłowości, które miały miejsce. Proponujemy zorganizowanie spotkania Obywatela Wojewody z przedstawicielami NSZZ »Solidarność« Uniwersytetu Śląskiego w terminie do 15 V br. celem omówienia przedstawionych kwestii”.

Dnia 21 listopada odbyło się spotkanie Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Uczelni Regionu Górnośląskiego. Komisję tę powołano na Politechnice Gdańskiej w dniu 26 października, z kolei 12 grudnia 1980 roku w Akademii Ekonomicznej w Katowicach przedstawiciele uczelni wyższych Górnego Śląska zdecydowali o utworzeniu Akademickiej Górnośląskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki. W spotkaniu tym uczestniczyli przedstawiciele NSZZ „Solidarność” UŚ Jan Jelonek i Marek Lubelski. Dnia 23 lutego 1981 roku w Uniwersytecie Śląskim miało miejsce spotkanie prezydiów komisji zakładowych NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej, Akademii Ekonomicznej, Akademii Wychowania Fizycznego, Śląskiej Akademii Medycznej i Uniwersytetu Śląskiego. Zebrani przekazali informacje o pracy związkowej na uczelniach. Postanowili rozpocząć działania mające na celu integrację środowiska naukowego w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym.

OKPN przekazała ankietę dotyczącą projektu Ustawy o szkolnictwie wyższym. Członkowie „Solidarności”, odpowiadając na zawarte w niej pytania, wypowiedzieli się na temat przyszłego kształtu tej Ustawy.

W dniach 6–7 czerwca 1981 roku w Katowicach, w III Auli Audytoryjnej Instytutu Fizyki UŚ, odbył się V Zjazd Szkół Wyższych i VII Zjazd OKPN NSZZ „Solidarność”. Na spotkaniu omówiono stan prac nad projektem Ustawy o szkolnictwie wyższym. Komisja Kodyfikacyjna zakończyła pracę i projekt za pośrednictwem MNSzWiT przesłano do Urzędu Rady Ministrów. Przedstawiciele OKPN zostali zaproszeni do współpracy w pracach nad Ustawą, a biuro programowe OKPN zobligowano do wystąpienia do władz z żądaniem, aby ostateczny projekt Ustawy został podany do wiadomości publicznej przed złożeniem go w Sejmie PRL.

Kolo NSZZ „Solidarność” Instytutu Literatury i Kultury Polskiej oraz Instytutu Języka Polskiego wystosowało ostry protest do Redakcji „Trybuny Robotniczej” po zamieszczeniu na jej łamach nierzetelnych informacji o działalności „Solidarności” w UŚ, próbując tym samym skłócić środowiska uczelniane. Sytuacja ta skłoniła TUKK do powołania rzecznika prasowego; funkcję tę powierzono mgr. Maciejowi Uhligowi z Instytutu Fizyki i Chemii Metali UŚ.

W listopadzie 1980 roku NSZZ „Solidarność” UŚ wspólnie z MKR Jastrzębie powołał Komisję Kultury. Na spotkaniach z przedstawicielami instytucji kulturalnych Śląska i Zagłębia przedstawiono i przedyskutowano najważniejsze potrzeby środowiska, do których zaliczono: konieczność uzyskania pomieszczeń na magazyny dla Biblioteki Śląskiej, gmachu dla Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji, utworzenie Muzeum Narodowego w Katowicach, a także przeniesienie kierunków filologicznych z Sosnowca do Katowic. Postanowiono również opracować ekspertyzę o stanie kultury na Śląsku i w Zagłębiu. Ekspertyzę wykonali pracownicy Zakładu Socjologii Instytutu Śląskiego w Katowicach. Pozostałe problemy również zdołano rozwiązać, niekiedy niezależnie od interwencji Komisji. Na przykład podjęto działania po zamknięciu Redakcji „Głosu

Ziemi Cieszyńskiej” — czasopisma o wieloletniej tradycji, oraz po odebraniu Orkiestrze Symfonicznej ROW w Rybniku funduszy na jej działalność.

W lutym 1981 roku w Bibliotece Instytutu Fizyki UŚ otwarto czytelną wydawnictw NSZZ „Solidarność”.

„Solidarność” UŚ nawiązała kontakt z Komisją Zakładową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Katowicach. Przeprowadzono zaakceptowaną przez środowisko nauczycielskie ankietę, dążąc do zebrania informacji o warunkach lokalowych i materialnych szkół oraz placówek oświatowo-wychowawczych w województwie. Pracownicy nauki zaangażowali się w najważniejsze sprawy oświaty, opracowując raport o stanie edukacji i kondycji szkolnictwa w naszym województwie.

Działacze „Solidarności” UŚ zaangażowali się w prace nad połączeniem śląskich organizacji regionalnych związku. Mediatorzy z KZ NSZZ „Solidarność” UŚ Jan Jelonek i Adam Kasprzyk w dniu 23 stycznia 1981 roku uczestniczyli w spotkaniu przedstawicieli MKR KZ Jastrzębie i ZR MKZ Katowice. Omówiono wstępne warunki utworzenia Zarządu Regionalnego Śląska i Zagłębia. Obie strony wyraziły chęć powołania wspólnego Zarządu i przedstawiły swe propozycje. 22 lutego 1981 roku odbyło się pierwsze posiedzenie nowo utworzonego Zarządu Regionu Śląska i Zagłębia NSZZ „Solidarność”, powstałego w wyniku połączenia MKZ Bytom i MKR Jastrzębie. Zebrani zaapelowali do działających na terenie województwa katowickiego MKZ o współpracę i utworzenie jednej wspólnej organizacji — Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska i Zagłębia.

Analizując zadania nowego ruchu społecznego, łatwo uzasadnić, iż była to formacja społeczno-polityczna dążąca do pełnej demokratyzacji życia akademickiego, jednocześnie wykonująca funkcje związkowe. Realizacja celów statutowych obejmowała ochronę pracowników, polepszanie warunków pracy i płacy, ale także wskazywano zadania, które do tej pory w PRL-u nie mieściły się w kategorii „sprawy związkowe”. Wśród zadań, które przedstawiła TUKK, widnieją zapisy o rozwiązywaniu problemów blokujących demokratyzację życia uczelni oraz o współudziale w tworzeniu Ustawy o szkolnictwie wyższym w kształcie, który będzie zaspokajał twórcze aspiracje pracowników naukowych oraz swobodę rozwoju naukowego i duchowego młodzieży akademickiej. Cele takie mogły być realizowane tylko w ramach autonomii akademickiej.

Dążąc do stworzenia silnej grupy nacisku na skalę ogólnokrajową, za niezwykle istotny cel uznano współpracę z innymi uczelniami w ramach Ogólnopolskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki przy NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

Powszechny „głód wiedzy o prawdziwym obrazie rzeczywistości”, który towarzyszył przemianom, spowodował konieczność podjęcia starań w celu utworzenia w Katowicach Wszechnicy Górnośląskiej oraz „Biuletynu Informacyjnego”.

Dla konkretyzacji działań i wprowadzania zamierzeń w życie ważne było szybkie przejście do budowy podstaw autonomii, nie czekając na rozwiązania ustawowe. Taką rolę miała odegrać uchwała I Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” UŚ, wskazująca na konieczność przeprowadzenia wyborów władz dziekańskich i delegatów do Senatu uczelni, by już w styczniu następnego roku można było dokonać wyboru władz rektorskich³⁴. Uznano to za podstawowy element „przywrócenia autonomii i samorządności w naszej uczelni”. Termin przywrócenia autonomii i samorządności występuje w tekście tej uchwały dwukrotnie. Świadczy to bądź o pośpiechu, w jakim formułowano niektóre wnioski, bądź o jakimś innym zjawisku, charakterystycznym dla tamtego okresu. Być może mimowolnie przejmowano wizję budowy systemu demokratycznego z zachowaniem zreformowanego, komunistycznego państwa. Często w środowiskach inteligentkich pojawiała się wizja „socjalizmu z ludzką twarzą”. Dla nowomowy komunistycznej charakterystyczne były nawet hasła o „demokratyzacji partii”.

W rzeczywistości nie można było przywrócić czegoś, czego nigdy wcześniej nie było. Należało raczej dążyć do stworzenia zupełnie nieznanych dotąd mecha-

³⁴ Dnia 27 listopada 1980 r. odbyło się I Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” UŚ w III Auli Audytoryjnej Instytutu Fizyki UŚ. Zebranie dokonało wyboru przewodniczącego, trzydziestoosobowej Komisji Zakładowej, Komisji Rewizyjnej. Podjęto jednomyślnie 3 uchwały:

„1. Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ »Solidarność« stwierdza, że przywrócenie autonomii i samorządności uczelni stanowi nieodzowny warunek prawidłowego jej funkcjonowania zarówno w zakresie działalności badawczej, jak i dydaktycznej.

Delegaci stwierdzają z niepokojem, że prace nad przywróceniem autonomii i samorządności w naszej uczelni postępują zbyt wolno. Zebrani domagają się przeprowadzenia wyborów władz dziekańskich i delegatów do Senatu do końca bieżącego roku tak, by nowy Senat mógł w styczniu 1981 r. przystąpić do wyboru władz rektorskich i komisji senackich. Równocześnie zwracamy się do Rad Wydziałów naszej uczelni, by podjęły odpowiednie uchwały umożliwiające przeprowadzenie wyborów.

2. Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ »Solidarność« zdecydowanie stwierdza, że w dalszym ciągu Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie podjął konkretnych poczynań zmierzających do zapewnienia NSZZ »Solidarność« nieskrępowanego dostępu do środków masowego przekazu. Powoduje to niewątpliwie brak pełnej informacji, przyczyniając się do wzrostu napięcia w społeczeństwie.

W związku z tym stanowczo domagamy się niezwłocznej realizacji odpowiednich fragmentów zawartych porozumień, a szczególnie umożliwienia NSZZ »Solidarność« dostępu do telewizji.

3. Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ »Solidarność« stwierdza, że postępująca w zatrważającym tempie dewastacja środowiska naturalnego w naszym regionie prowadzi w prostej linii do katastrofy ekologicznej. Wymaga to natychmiastowego podjęcia przez wszelkie instytucje państwowe i organizacje społeczne intensywnych działań na rzecz ochrony środowiska. Widzimy tu wielką rolę do spełnienia przez NSZZ »Solidarność«. Wzywamy więc wszystkie organizacje związkowe NSZZ »Solidarność« do podjęcia działań w kierunku powołania w naszym regionie Klubu Ekologicznego, którego zadaniem byłoby ogniskowanie wszelkich inicjatyw i działań na rzecz ochrony ludności przed ujemnymi następstwami zachwiania równowagi biologicznej oraz na rzecz ochrony zasobów naturalnych”.

nizmów funkcjonowania Uniwersytetu Śląskiego, wypływających z nowych okoliczności, jakie stwarzał kruszący się totalitaryzm. Uniwersalne przesłanie mogło być oparte na wzorcach sięgających świetnych tradycji Uniwersytetu Europejskiego, kreowanych od wieków średnich również na ziemiach polskich. Akademia Krakowska, a później Uniwersytet Jagielloński mocno w owej tradycji były usadowione. Wyrastając na tak dobrych podstawach, Uniwersytet Śląski mógł do tych tradycji nawiązywać.

Oczywiście, związkowi „Solidarność” nie chodziło o wypracowanie własnego, specyficznego dla UŚ modelu autonomii, ale o stworzenie podstaw realizacji założeń rysującej się Ustawy o szkolnictwie wyższym. Pierwszym krokiem w tym kierunku mogło być wykreowanie nowych władz przez członków wspólnoty akademickiej, a tym samym zerwanie z zasadą obsadzania tych stanowisk zgodnie z nomenklaturowymi regulami, właściwymi „państwu ludowemu”.

6. Dynamika rozwoju idei zmierzających do likwidacji wcześniejszego porządku widoczna była w prężnym rozwoju organizacyjnym „Solidarności”.

Jak już wskazano, Zebranie Delegatów akcentowało trzy płaszczyzny działalności bieżącej, a zatem sferę ochrony interesów pracowniczych, powiązaną z nią realizację postulatów zgłaszanych przez środowisko akademickie oraz tworzenie struktury organizacyjnej.

Na mocy porozumienia z 13 października 1980 roku, zawartego między TUKK a Rektorem UŚ, przedstawiciele TUKK, a następnie Komisja Zakładowa „Solidarności” stały się pełnoprawnymi reprezentantami pracowników zrzeszonych w tym związku. Umożliwiło to związkowi uczestnictwo w pracach kolegialnych organów UŚ z prawem głosu.

Inną ważną płaszczyzną legalizacji było unormowanie stosunków z ZNP. Chodziło w głównej mierze o rozdział składek członkowskich, regulację zobowiązań finansowych. Trzeba mieć na uwadze, że większa część członków NSZZ „Solidarność” w okresie wcześniejszym uiszczała składki członkowskie w ramach ZNP. W trakcie negocjacji oba te związki 24 października 1980 roku i 6 listopada 1980 roku podpisały porozumienia, w których udało się osiągnąć polubowne rozstrzygnięcie wspomnianych spraw. Współpraca na tej płaszczyźnie dwóch związków zawodowych działających w UŚ była możliwa po zmianach dokonanych w kierownictwie ZNP. Miało to miejsce w trakcie wznowionych, po kilkutygodniowej przerwie, obrad Konferencji Uczelnianej Związku Nauczycielstwa Polskiego UŚ w dniu 28 października 1980 roku.

Przykładem innych form współdziałania może być spotkanie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” oraz Prezydium Rady Zakładowej ZNP 5 grudnia 1980 roku w celu ustalenia stanowisk wobec rysujących się zmian kadrowych. Chodziło o sytuację, jaka pojawiła się wraz z rezygnacją H. Rechowicza, któremu zarzucano wiele nieprawidłowości związanych z wykonywaniem przez niego funkcji rektora. Formalnie zarzuty przedstawiła mu Komisja Kontroli Partyjnej,

aczkolwiek o różnych formach nadużyć mówiono powszechnie we wszystkich grupach środowiska akademickiego. Nowym rektorem mianowano prof. dr. hab. Sędzimira Klimaszewskiego.

Koniec 1980 roku przyniósł prestiżowy sukces. Udało się uruchomić wykłady wspomnianej wcześniej Wszechnicy Górnosławskiej. Było to potwierdzeniem szerokiego oddziaływania środowisk intelektualnych na rodzący się ruch społeczny. Działania „Solidarności” UŚ nie ograniczały się już wyłącznie do spraw wewnętrznych. Pojawiło się wiele inicjatyw na rzecz środowiska. Jedną z ważniejszych było samo powołanie Wszechnicy Górnosławskiej. Powstała ona dzięki staraniom lokalnych ogniw NSZZ „Solidarność”, między innymi Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Uniwersytetu Śląskiego oraz Górnosławskiej Komisji Porozumiewawczej Nauki, Regionalnej Komisji Kultury i Regionalnego Ośrodka Badań Społeczno-Ekonomicznych. Do współpracy zaproszono również Niezależne Zrzeszenie Studentów³⁵.

Działalność Wszechnicy doskonalił NSZZ „Solidarność”, prezentując jej właściwy, ogólnospołeczny charakter, jakże różny od roli związku zawodowego prowadzonego do podmiotu przydzielającego wczasy w budynkach FWP, jabłka w skrzynkach oraz cebule w workach w okresie jesiennym, a w okresie zimowym — przedświątecznego karpia.

Dzięki inicjatywie Wszechnicy Górnosławskiej duże grupy słuchaczy mogły zetknąć się bezpośrednio z wieloma nowymi nurtami w polskiej myśli politycznej, wysłuchiwać wykładów obejmujących analizę emigracyjnych nurtów kultury polskiej czy też poznawać tematy z zakresu historii najnowszej. Kontynuacją tej działalności było otwarcie w lutym 1981 roku czytelnicy wydawnictw niezależnych w Bibliotece Instytutu Fizyki UŚ.

Poczynania kulturalne w środowisku akademickim Górnego Śląska miał koordynować ukonstytuowany 10 listopada 1981 roku Zarząd Międzyuczelnianego Klubu Kulturalnego NSZZ „Solidarność” w Katowicach. Pierwsze spotkanie dyskusyjne wyznaczono na 15 grudnia 1981 roku. Nikt wtedy nie dopuszczał myśli, że w tym czasie jakakolwiek niezależna inicjatywa nie będzie mogła być eksponowana publicznie.

Wagę wolnego słowa docenili działacze TUKK, którzy 30 października 1980 roku powołali Komisję Informacyjną. W jej skład weszli: Stefania Adamczyk, Juliusz Bojanowski, Maciej Uhlig. Później do Zespołu ds. Informacji dołączyli również: Celina Jańczak, Michał Jaworski, Witold Łękawa, Edward Rodek, Zygmunt Wokulski. Biuletyn, którego pierwszy numer ukazał się 6 listopada 1980 roku, towarzyszył członkom „Solidarności” w Uniwersytecie Śląskim w dziele tworzenia pierwszego w historii krajów socjalistycznych niezależnego związku zawodowego.

³⁵ Więcej na temat Wszechnicy Górnosławskiej zob. Z. Woźniczka: *Historia Uniwersytetu Śląskiego do 1983 r.* W: „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968—1998. Fakty, dokumenty, relacje.* Red. A. Barciak. Katowice 1998.

W dniu 19 czerwca 1981 roku ukazał się 30. numer „Solidarności Uniwersyteckiej”, ostatni przed wakacjami. Kolejny 31. numer biuletynu oddany został do rąk czytelników 24 września 1981 roku. We wrześniu 1981 roku, w czasie trwania I Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” UŚ wydawała codziennie biuletyn informacyjny „Solidarność Uniwersytecka — Dziennik Zjazdowy”, w którym zamieszczano relacje z przebiegu obrad — dzień po dniu, sesja po sesji. Drukowano treść uchwał podjętych przez delegatów, przedstawiano głosy w dyskusji nad sprawozdaniem Krajowej Komisji Porozumiewawczej.

Ostatni, 40. numer „Solidarności Uniwersyteckiej” ukazał się 11 grudnia 1981 roku. Wydawanie biuletynu przerwał stan wojenny. Po reaktywacji działalności związkowej w 1989 roku kontynuowano jego druk — 41(1). numer „Solidarności Uniwersyteckiej” trafił do rąk czytelników w grudniu 1989 roku.

7. Po konsolidacji organizacyjnej ruchu „Solidarność” w UŚ zaczęto przywiązywać dużą wagę do integracji środowiskowej. 21 listopada 1980 roku odbyło się spotkanie Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność” Uczelni Regionu Górnośląskiego, na którym próbowano wypracować wspólne metody działania oraz stanowisko w sprawach najbardziej nurtujących środowisko akademickie Górnego Śląska.

Kolejne spotkanie poświęcone tym celom miało miejsce 23 lutego 1981 roku. Członkowie władz „Solidarności” UŚ (J. Jelonek, Adam Kasprzyk) odegrali dużą rolę jako mediatorzy w trakcie spotkania przedstawicieli MKR Jastrzębie i ZR Katowice, do którego doszło 23 stycznia 1981 roku. Jego celem było omówienie warunków powstania Zarządu Regionu Śląska i Zagłębia.

Pierwszą poważną próbą organizacyjnej „sprawności” związku na Uniwersytecie Śląskim był strajk ostrzegawczy, który miał miejsce 27 marca 1981 roku i był ogólnopolską odpowiedzią na sposób, w jaki próbowano rozstrzygnąć „kryzys bydgoski”. Pracownicy uczelni zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” wzięli udział w strajku ostrzegawczym, będącym protestem przeciwko prowokacji bydgoskiej. Strajk został poprzedzony akcją informacyjną, między innymi zapoznano pracowników z treścią teleksu przesłanego przez Lecha Wałęsę o gotowości strajkowej, z listą postulatów bydgoskich oraz wersją wydarzeń przedstawioną przez związek.

Kolejną inicjatywą na Uniwersytecie Śląskim, charakterystyczną dla tego okresu w historii Polski, były działania zmierzające do podjęcia współpracy wszystkich liczących się ugrupowań związkowych i politycznych. Próbą do stworzenia płaszczyzny takiego współdziałania miało być kwietniowe spotkanie przedstawicieli związków zawodowych i organizacji uczelnianej PZPR (11—12 kwietnia 1981 roku). Wydaje się, że termin ten nie został wyznaczony przypadkowo. Zbliżały się pierwsze demokratyczne wybory władz rektorskich uczelni.

Sprawą, która w kwietniu 1981 roku zdominowała środowisko akademickie Uniwersytetu Śląskiego, był wybór jego rektora. Dotychczasowa praktyka nominacji wypływającej z decyzji organów partyjnych miała po raz pierwszy zostać zastąpiona autonomiczną procedurą opartą na wyborach władz rektorskich. Poszczególne grupy środowiska akademickiego — samodzielni pracownicy, pracownicy młodszy, studenci, pracownicy niebędący pracownikami naukowo-dydaktycznymi — wyłoniły w trybie wyborów demokratycznych kolegium elektorskie, które miało dokonać wyboru rektora i prorektorów. Kandydatów mogli zgłaszać członkowie kolegium elektorskiego. Wyłonieni w ten sposób kandydaci prowadzili kampanię wyborczą w okresie poprzedzającym wybory. Żadna z liczących się grup środowiskowych UŚ nie mogła w swej działalności pominąć tego pierwszego przejawu autonomii i samorządności na Uniwersytecie.

Wybory były jednym z głównych tematów obradującego 9 kwietnia 1981 roku walnego zebrania delegatów NSZZ „Solidarność” UŚ. Na zebraniu wybrano ponadto przedstawicieli na zebranie regionalne, uchwalono memoriał w przedmiocie Ustawy o cenzurze oraz wyrażono poparcie dla NZS-u w sprawie żądania ustąpienia ministra szkolnictwa wyższego i nauki J. Górskiego.

W odbywających się 23 kwietnia 1981 roku wyborach rektora zgłoszono cztery kandydatury, spośród których trzy uchodziły za cieszące się poparciem członków związku „Solidarność”³⁶. Zwycięstwo prof. dr. hab. Augusta Chelkowskiego odczytano powszechnie jako zwycięstwo nurtu solidarnościowego.

8. Wydawało się, że proces demokratyzacji, zasady autonomii i samorządności wyższej uczelni stały się faktem³⁷. Dokonano demokratycznych wyborów

³⁶ Ibidem.

³⁷ Okres przełomu *solidarnościowego* tak wspominają Krystyna i Stefan Zabierowscy oraz Krystyna Urban: „Sierpień 1980 i powstanie NSZZ »Solidarność« to wydarzenia, które na zawsze pozostaną w pamięci naszego pokolenia. Oznaki WIELKIEJ ZMIANY pojawiły się wprawdzie nieco wcześniej, to dla nas — filologów — były nimi pod koniec lat 70. wydawnictwa pozacenzuralne, np. »Zapis« czy broszury Towarzystwa Kursów Naukowych. Kluczowe znaczenie miał wybór Papieża Jana Pawła II i wkrótce potem pielgrzymka Ojca Świętego do ojczyzny w 1979 roku. Ale prawdziwy przełom nastąpił na Wybrzeżu w pamiętnym Sierpniu 1980 roku. Nagle okazało się, w coraz mniej maskowanych dyskusjach, że ogromna większość pracowników myśli podobnie i z wielką nadzieją oczekuje zmiany.

»Solidarność« na filologii ukształtowała się w drodze swoistego »zamachu stanu« i była drugim ośrodkiem na Uniwersytecie Śląskim po Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym. A było to tak: w wielkiej tajemnicy — również przed sobą — dwie delegacje pojechały do Krakowa, by przywieźć stosowne materiały z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Następnie odbyło się wydziałowe zebranie Zrzeszenia Nauczycieli Polskich, w trakcie którego zwolennicy »Solidarności« postanowili podjąć próbę przekształcenia organizacji ZNP w koło »Solidarności«. Zamyśl wydawał się bardzo ryzykowny. Wspierać ich mieli koledzy z fizyki — Adam Kasprzyk i Edward Rodek. Wbrew obawom rzecz powiodła się nadzwyczaj i tak powstało Koło Pracowników Polonistyki NSZZ »Solidarność«. Na przewodniczących wybrano Leonarda Neugera, profesor Irenę Bajerową i Stefana Zabierowskiego.

dziekanów, kreowano nowe rady wydziałów. Prace nad Ustawą o szkolnictwie wyższym były zaawansowane.

Na Uniwersytecie Śląskim postęp prac nad wspomnianą ustawą był dobrze znany dzięki aktywnemu uczestnictwu w nich prof. dr. hab. Maksymiliana Pazdana, ówczesnego prorektora. W niedługim czasie okazało się, że dotychczasowe ustępstwa władz państwowych były jedynie taktiką umożliwiającą konsolidację sił zdolnych do kontrataku. Dla środowiska akademickiego dowodem na to był stosunek władz do Ustawy o szkolnictwie wyższym. Stanowczość studentów w obronie jej przepisów gwarantujących wprowadzenie autonomii i samorządności zyskała poparcie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”, która wyraziła swe stanowisko w uchwałach z 26 października i 29 października 1981 roku³⁸.

Organizacja »Solidarność« w sposób niesamowity zintegrowała środowisko: pracowników samodzielnych i pomocniczych, pracowników technicznych. Prawie wszyscy poczuli się jedną, wielką rodziną. Takiej atmosfery przyjaźni, lojalności, idealizmu nie przeżywał Uniwersytet ani przedtem, ani później nigdy.

Niedługo potem ukształtowała się Komisja Zakładowa UŚ z przewodniczącym Janem Jelonkiem. Jedną z pierwszych naszych akcji, którą podjęło Koło »Solidarność«, było wypełnienie »białych plam« w zakresie historii i historii literatury, które spowodowane były działalnością cenzury. Odbывало się to dwiema drogami: przez kolportaż publikacji »drugiego obiegu« oraz poprzez organizowanie licznych odczytów. Wśród prelegentów byli m.in.: Andrzej Drawicz, Jacek Kuroń, Jan Józef Lipski, Adam Michnik, prof. Maria Turlejska, Bogdan Kopański. Szczególna rola przypadła tu Wszechnicy Górnos Śląskiej.

Drugim ogniwem działalności Koła było podjęcie akcji na rzecz powrotu Wydziału Filologicznego do Katowic. Warto podkreślić, że wszystkie działania podjęte przez pracowników wspierane były dzielnie przez studentów-członków NZS-u. W dyskusjach prasowych i telewizyjnych uświadamiono społeczeństwu konieczność powrotu Wydziału do Katowic. Rzecz osobliwa — dążenia te nie spotkały się ze sprzeciwem ówczesnych władz rektorskich. Niestety, aspiracje te zostały spowolnione na 9 lat przez wprowadzenie stanu wojennego.

Wymuszona liberalizacja stosunków na uczelni spowodowała wybór »solidarnościowego« rektora. Tu po raz pierwszy zarysował się »konflikt« między fizykami, którzy popierali kandydaturę profesora Augusta Chelkowskiego, a filologami popierającymi profesor Irenę Bajerową. Drogą przyjaznego dialogu »konflikt« został rozwiązany. Profesor August Chelkowski został rektorem, a profesor Irena Bajerowa — prorektorem ds. studenckich. Temu stanowi euforii kres położyło brutalne wprowadzenie stanu wojennego, internowanie i uwięzienie, a potem usunięcie z pracy wielu aktywnych działaczy »Solidarności«, co pozostanie na zawsze czarną plamą w dziejach Uniwersytetu Śląskiego”.

³⁸ Uchwała KZ z dnia 26.10.1981 r.: „Solidaryzujemy się z Uchwałą KK NSZZ »S«, podkreślając szczególnie deklaracyjny charakter zapewnień władz o dobrej woli podejmowania dialogu ze społeczeństwem. Z jednej strony władze podejmują rozmowy z grupami negocjatorów naszego związku, z drugiej zaś szkalują Związek do pomówień o zdradę stanu włącznie. Jest to tym groźniejsze, że Związek nie może odpowiedzieć na pomówienia w środkach masowego przekazu. Ze szczególnym niepokojem obserwujemy instrumentalne traktowanie prawa, próby uporządkowania chaosu panującego w państwie przy pomocy sił porządkowych i wojska oraz podporządkowanie reformy gospodarczej interesom politycznym. Uważamy, że kryzys objął wszystkie dziedziny życia politycznego, społecznego i gospodarczego, oczekujemy od władz

Jednogłośnie zdecydowano o przystąpieniu organizacji związkowej NSZZ „Solidarność” UŚ do strajku ostrzegawczego w dniu 28 października 1981 roku w godz. 12⁰⁰—13⁰⁰.

Dalszy rozwój zdarzeń znalazł odzwierciedlenie w kolejnych uchwałach Komisji Zakładowej. Pozytywnie przyjęto apel Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej „Solidarności” z 3 grudnia 1981 roku *Do Narodu Polskiego — My konfrontacji nie chcemy*.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” 7 grudnia 1981 roku podjęła ostatnią ważną uchwałę, w której stwierdziła, że jedyną możliwą reakcją związku na próby wyposażenia rządu w nadzwyczajne pełnomocnictwa może być strajk generalny. Symbolicznym zamknięciem pierwszego okresu działalności uniwersyteckiej „Solidarności” może być ukazanie się 11 grudnia 1981 roku ostatniego numeru biuletynu „Solidarność Uniwersytecka”.

9. Pamiętna „noc grudniowa” nie tylko doprowadziła do załamania się na okres niemal dziesięciu lat idei samorządności, ale również wywołała olbrzymie rozbięcie wewnątrz uczelni. Spośród wszystkich form komunistycznej represji stosowanych w PRL-u wprowadzenie 13 grudnia 1981 roku stanu wojennego było najtragiczniejszą i najbardziej brzemienną w negatywne skutki. Wydarzenia związane ze stanem wojennym można oceniać z różnego punktu widzenia. W sposób wyraźnie negatywny wpłynął na kształtowanie postaw młodego pokolenia, doprowadził do likwidacji świadomościowej eksplozji, która, szczególnie w środowiskach młodointeligenckich, studenckich i uczniowskich, stanowiła początek nowego procesu przebudowy społeczeństwa. Ten aspekt należy szczególnie mocno podkreślić, gdyż na ogół w ocenach stanu wojennego jest on pomijany bądź traktowany marginalnie, a przecież stanowi podstawowy czynnik kształtujący postawy społeczne przyszłych elit. Przyhamowanie przez represje tego okresu naturalnego procesu rodzenia się nowych elit o niekomunistycznym rodowodzie powstrzymało na pewien czas ewolucję systemu zmierzającego do likwidacji totalitaryzmu na ziemiach polskich.

Skali krzywd i upokorzeń nie można zmierzyć. Realizując je, korzystano głównie z norm prawa karnego oraz norm prawa pracy. Należy jednak pamiętać, że szczegółowe regulacje dotyczyły niemal wszystkich innych gałęzi prawa, wkraczając w rozliczne dziedziny życia społecznego i osobistego. Weźmy na przykład regulacje prawne dotyczące funkcjonowania wyższych uczelni czy też pozycję

przyjęcia realiów społecznych jako warunków wiarygodności oraz w oparciu o zaufanie społeczne podjęcia działań wyprowadzających kraj z kryzysu”.

Uchwała KZ z dnia 29.10.1981 r.: „KZ NSZZ »Solidarność« UŚ zwraca się do Sejmu PRL o przeciwstawienie się projektowi zawieszenia prawa do strajku, jeżeli zostanie on wniesiony na jutrzejsze posiedzenie Sejmu. Naszym zdaniem Sejm — jako organ, który ratyfikował porozumienia społeczne — powinien wezwać rząd do szybkiej i konsekwentnej ich realizacji, co usunie przyczyny strajków”.

prawną pracowników naukowych i studentów. Warto przywołać tylko jeden fakt. W 1982 roku odwołano 20 rektorów wyższych uczelni wybranych w demokratycznych wyborach w roku poprzednim. Wielu z nich poddawano dotkliwym represjom, w tym internowaniu. Taki los spotkał — na przykład — JM Rektora Uniwersytetu Śląskiego Augusta Chelkowskiego (późniejszego marszałka Senatu RP) oraz prorektor Irenę Bajerową. Tylko dzięki aktom solidarności środowiska i poświęceniu drugiego z prorektorów — Maksymiliana Pazdana — czas internowania został wyraźnie skrócony. Trzeba było za to zapłacić cenę, którą zna tylko ówczesny prorektor. O bardziej spolegliwego następcę nie było trudno, co bardzo szybko odczuli zarówno pracownicy, jak i studenci Uniwersytetu Śląskiego. Liczba relegowanych i internowanych z tego środowiska była największa w kraju³⁹.

³⁹ Prorektor M. Pazdan w dniu 15 grudnia 1981 r. wniósł pismo kierowane do Komendanta MO w Katowicach, w którym zgłosił „sprzeciw wobec internowania pracowników i studentów Uniwersytetu Śląskiego, w tym rektora i członków Senatu”, a jednocześnie zawarł stanowcze żądanie: „Oczekuję rychłego uchylenia wydanych decyzji o internowaniu”. Efektem doraźnym było uzyskanie na początku 1982 r. listy — jak się później okazało niekompletnej, zawierającej nazwiska 22 pracowników Uniwersytetu oraz 19 studentów aresztowanych i internowanych do 14 grudnia oraz 16 studentów internowanych za udział w strajku w hucie „Baildon”. Zob. m.in. *„Wyrósł z dobrego drzewa...”*. *Uniwersytet Śląski...*, s. 398. Listę tę trzeba uzupełnić licznymi prześladowaniami w okresie kolejnych miesięcy, szczególnie po manifestacji, jaka miała miejsce w maju 1982 r. przed budynkiem Rektoratu UŚ. Zgodnie z informacją prasową z 20 maja 1982 r., w dniu 19 maja w Katowicach odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Obrony, na którym „Oceniono stan bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa śląskiego”. Podano do publicznej wiadomości, że „W Uniwersytecie Śląskim zawieszono 17 studentów i 11 pracowników naukowych, a rektor powołał komisję dyscyplinarną. Prokuratury aresztowały 6 osób za przestępstwa z Dekretu o stanie wojennym. Za podjęcie nielegalnej działalności komendant wojewódzki MO internował 43 osoby, w tym 15 studentów”. W prezentowanej informacji prasowej najbardziej charakterystyczne dla sposobu oceny sytuacji jest zdanie kolejne: „Wojewódzki Komitet Obrony stwierdził, iż te incydentalne wydarzenia nie były jednak w stanie zakłócić bezpieczeństwa i porządku publicznego [...]”. Rodzi się proste pytanie: To po cóż represje kierowane przeciwko kilkudziesięciu osobom, skoro „incydentalne wydarzenia nie były jednak w stanie zakłócić bezpieczeństwa i porządku publicznego?” Zob. *„Dziennik Zachodni”* 1982, nr 87. Publikowane w 1998 r. dane zawierają listę represjonowanych w stanie wojennym (jak się zdaje, nadal niekompletną): 35 internowanych pracowników naukowych, 4 aresztowanych, 8 zwolnionych w trybie natychmiastowym, 13 zwolnionych za trzymiesięcznym wypowiedzeniem oraz 58 internowanych studentów. Brak tu chociażby informacji o postępowaniach dyscyplinarnych podjętych wobec studentów i o dalszych losach ukaranych w ich trakcie. Jak się zdaje, część tych osób „dobrowolnie” rezygnowała z dalszej nauki, niektórzy zostali skreślani „za brak postępów w nauce” (należy jednak podkreślić, że są to domniemania autora tekstu, oparte na jednostkowych informacjach pochodzących z kręgu koleżeńskigo). Zob.: *„Wyrósł z dobrego drzewa...”*. *Uniwersytet Śląski...*, s. 161—168. Tam też wskazano listy osób poddawanych najsurowszym represjom. Ciągłe są one niekompletne, brak dokumentów i zacierająca się pamięć nie pozwalają wyjaśnić wszystkich przypadków, chociażby z uwagi na los emigrantów.

Już 13 grudnia 1981 roku zostali internowani rektor A. Chelkowski oraz prorektor prof. dr hab. Irena Bajerowa. Stanowiło to w skali kraju swoisty ewenement. Jak wiele innych wcześniej zasygnalizowanych spraw, kulisy tej decyzji wymagają dodatkowych badań, chociażby z tego względu, że byli to jedyni internowani rektorzy. W dniach 13 i 14 grudnia internowano ponad 30 osób związanych z Uniwersytetem Śląskim. Stanowiło to początek znacznie szerszej fali represji, która łącznie w okresie stanu wojennego objęła około 90 internowanych pracowników i studentów Uniwersytetu Śląskiego. Zatrzymano, przesłuchiowano i poddawano innym formom inwigilacji wiele innych osób, spośród nich cztery aresztowano za działalność związkową w okresie stanu wojennego. Najbardziej ucierpiali: Instytut Fizyki, Wydział Filologii, Wydział Prawa i Administracji, Wydział Nauk Społecznych. Ze skutkiem natychmiastowym rozwiązano stosunek pracy z ośmioma pracownikami, a jedenastu zwolniono z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Wydaje się, że tak duża liczba osób dotkniętych represjami bezpośrednio dającymi się ujawnić musi budzić refleksje, a jednocześnie obrazuje, jak bardzo niebezpieczny w oczach wielu ówczesnych decydentów był proces demokratyzacji w Uniwersytecie Śląskim. Trzeba mieć na uwadze, że oprócz represji bezpośrednich, wielu aktywnych członków „Solidarności” poddanych zostało innym formom „ukrytych” kar, obejmujących możliwość awansowania, wyjazdów zagranicznych, pełnienia funkcji kierowniczych, powołania do wojska itd. Podejrzewa się, że duża liczba osób zwolnionych w tym czasie z powodów merytorycznych w rzeczywistości utraciła pracę ze względów politycznych.

Jak już wspomniano, nie wszystkie mechanizmy represji można dzisiaj z całą jawnością wykazać. Jednak pewne znane fakty pozwalają przynajmniej w części przybliżyć tę tematykę.

10. W okresie stanu wojennego pozostający na wolności działacze struktur „Solidarności” podejmowali próby aktywizacji środowiska w nowych warunkach. Stanowiło to ważny pomost między dwoma okresami legalnej działalności, umożliwiło zachowanie ciągłości trwania idei, która była główną siłą obalającą monopol ideologiczny PZPR na Uniwersytecie Śląskim. Oprócz silnie rozwijającej się struktury uczelnianego NZS-u, ruch związkowy, wolny od politycznej nadbudowy partii politycznej, stał się siłą, która doprowadziła do likwidacji „kierowniczej roli PZPR” nie tylko w życiu uczelni, ale w całym państwie. Na zakończenie tego procesu trzeba było poczekać kolejną dekadę, niemniej jednak w nowo wyodrębnionym systemie trudno wyobrazić sobie możliwość budowania jakiegokolwiek „politycznej nadbudowy” w środowisku akademickim.

„Die führende Rolle der PZPR“ (Polnische Vereinigte Arbeiterpartei) in der Struktur der 1968 entstandenen Schlesischen Universität und deren Überwindung

Zusammenfassung

In der Doktrin des in Polen nach 1944 funktionierenden totalitären Staates galt eins der wichtigsten Prinzipien, die die Grundlage der Staatsverfassung bildeten, nämlich die führende Rolle der kommunistischen Partei. Es setzte folgendes voraus: die Arbeiterklasse kann erfolgreich um die Macht kämpfen und sie darf sich nur mittels der kommunistischen Partei mit anderen nicht proletarischen Gruppen verbinden, und diese zur Nachahmung anregen.

Die Partei sollte ihre führende Rolle nicht nur im Gesellschaftsleben, sondern auch im Hochschulleben spielen. Deshalb haben die Parteifunktionäre die Gründung der Universität beeinflusst. Laut der geltenden Doktrin sollte jede öffentliche Institution über bestimmte Strukturen der führenden Staatskraft verfügen. Diese führende Rolle der Partei kommt an der Schlesischen Universität vor allem in der Personalpolitik zum Ausdruck. Entsprechende Parteibehörde verlangte, man sollte vorläufig keine neue Hochschulbehörde wählen, diese sollte im Oktober 1968 gewählt werden. Die Ernennung des Rektors muss auch durch die Exekutive des Wojewodschaftskomitee der PZPR bestätigt werden: Kazimierz Popiolek sollte der Stellung des Direktors des Schlesischen Wissenschaftsinstituts enthoben und zum Rektor der Schlesischen Universität in Kattowitz ernannt werden.

Solcher Stand der Dinge an der Universität wurde erst nach der Gründung der NSZZ „Solidarność“ (Unabhängige Gewerkschaften „Solidarität“) geändert, als die Hochschulautonomie an der Schlesischen Universität endlich durfte in die Tat umgesetzt werden.

Andrzej Drogoń

“A managerial role of PZPR” in the structure of the University of Silesia being created in 1968 and its overcoming

Summary

One of the most significant principles constituting the political system in the doctrine of the totalitarian country functioning in Poland after 1944 was the principle of a managerial role of the communist party. It claimed that the working class could effectively lead a battle for power and only by means of the communist party it can combine with other non-proletarian groups of work people and attracted them.

The role of the party understood in such a way was to constitute its managerial character in a social and thus academic life. This is the way the influence of the functionaries of the communist party on the creation of the university should be explained. Its role was not limited to the act of creation. According to the binding doctrine, each public institution should function in accordance with the structure of the managerial power of the country.

The very role was most visible when shaping the personal politics. As early as at the stage of the plans of creating the university, the decisions were made by the suitable party authorities: It

is required not to choose the new authorities of the university in WSP, leaving the existing authorities till the elections in October 1968 in the University of Silesia. The president was also appointed by the Executive of KW PZPR: The citizen Kazimierz Popiolek is to be exempted from the position of a head of The Silesian Science Institute in Katowice and appointed to the position of the president of the University of Silesia in Katowice.

The status quo at the level of the university was broken only after the creation of the NSZZ Solidarność and the development of these principles which guaranteed a gradual introduction of mechanisms of the autonomy of a higher school to the practice of the functioning of the University of Silesia.